

Groniowski, Krzysztof

Polonia a Partia Republikańska w XX wieku

Dzieje Najnowsze 33/1, 213-238

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MATERIAŁY

Krzysztof Groniowski
Warszawa

Polonia a Partia Republikańska w XX wieku

Upowszechnił się stereotyp utożsamiający niemal Polonię amerykańską z Partią Demokratyczną. Kształtował się on w szczególności w okresie Nowego Ładu. Weryfikując go analizując powiązania Polonii przez ponad sto lat z drugą wielką partią amerykańską. Podstawę stanowi w szczególności prasa polonijna, również anglojęzyczna.

W Chicago początki aktywności republikanów w środowisku polskim wiąza się z kampanią prezydencką 1872 r. Jednak zarówno wybór Piotra Kiołbassy do legislatury stanu Illinois w 1876 r., jak i Augusta Kowalskiego na radnego miejskiego w 1888 r., obu krótko z republikanami związanych, należą do okresu wcześniejszego.

Z kwietnia 1893 r. pochodzi informacja o aktywności republikanów w 16 dzielnic. Ten rok jako czas powstania organizacji wymieniony jest w późniejszym orędziu Polskiej Ligi Republikańskiej. W 1894 r. S. Budzbanowski uczestniczył w stanowej konwencji GOP¹. Wzrost głosów na nią w 1895 r. na 37,1%² był sporadyczny, uwarunkowany w znacznej mierze kryzysem gospodarczym. Jesienią 1896 r. odbył się mityng Ligi Polskich Republikanów w hali parafii Świętej Trójcy, prezesem klubu był Stanisław Słomiński. Jan Smulski był wybrany na radnego Chicago w 1898 r., 1899 r. i 1901 r., początkowo przy małym poparciu Polonii, Jan Schermann i Jan Gołembiewski zaś w 1906 r. Ówczesna aktywność polskich republikanów ograniczała się do trzech dzielnic: 16, 17 i 29. W 1903 r. Smulski został pierwszy raz rzecznikiem miejskim, w 1906 r. skarbnikiem stanowym, w 1911 r. przegrał republikańskie prawyборы na burmistrza. Komisarzem pow. Cook (rada powiatowa) został pierwszy raz w 1906 r. Walter Strojda. Do legislatury stanowej wchodził parokrotnie od 1904 r. Emil Kowalski (w tymże roku podobno też Józef Ambroz), w 1906 r. również Jan Piotrowski. Na czele Polskich Klubów Republikańskich stał wówczas Józef Niemiec. Niepowodzeniem polskich republikanów zakończyły się pierwsze próby wejścia do senatu stanowego, jak również do Kongresu USA (1906

¹ „Dziennik Chicagoski” nr 78 z 1 IV 1893; „Gazeta Polska w Chicago” nr 14 z 4 IV 1912; „Zgoda” (Chicago) nr 30 z 25 VII 1894.

² E. Kantowicz, *Polish-American Politics in Chicago 1888-1940*, Chicago 1975, s. 49.

Stefan Napieralski, 1908 obok niego Filip Ksycki i Kazimierz Czarnecki). W 1904 r. chicagowska Polonia w 46,2% poparła republikanów.

W Buffalo polski republikanin próbował wejść do rady powiatowej w 1892 r. Rok później powstał klub republikański z Franciszkiem Górskim, od 1895 r. radnym miejskim. W 1899 r. do rady powiatu Erie weszli Kazimierz Bilski i Bolesław Dorasiewicz; od 1910 r. Dorasiewicz był członkiem rady miejskiej. Nie powiodły się natomiast zabiegi o wejście do legislatury stanu Nowy Jork i senatu stanowego w 1906-1909 r.

W Milwaukee republikanie przegrywali wybory do legislatury stanu Wisconsin od 1894 r. Wyłom stanowił dopiero sukces prawnika Jana Kleczki w wyborach do senatu stanowego w 1908 r., wkrótce powtórzony. Kulminacją było 34% głosów republikańskich w polskich dzielnicach w wyborach prezydenckich 1900 r.

Polski Klub Republikański w Cleveland (stan Ohio) powstał w 1889 r., jego prezes Michał Kniola był delegatem na konwencje krajowe GOP w 1896 i 1900 r.³

W Detroit początki aktywności polskich republikanów w wyborach przypadają na 1885 r. Cztery lata później poparli oni republikańskiego burmistrza, późniejszego gubernatora stanu Michigan. Nie powiodła się próba kandydowania do senatu stanowego w 1908 r.

W 1904 r. kandydat republikański przegrał wybory do legislatury w Winonie (stan Minnesota). Na ten sam rok przypadają początki aktywności w Chicopee (stan Massachusetts), gdzie cztery lata później odnotowano lokalny sukces w wyborach władz partyjnych. W Filadelfii (stan Pensylwania) Robert Moszczyński (Moschzisker) został w 1904 r. sędzią, w 1910 r. awansował do sądu stanowego.

W 1912 r., określanym jako największa klęska partii⁴, większość opowiedziała się za prezydentem Williamem Taftem, a więc skrzydłem konserwatywnym. O wejście do Kongresu ubiegali się w Chicago Karol Tomkiewicz (uzyskał nominację partii), Jan Brenza, Stefan Napieralski i Jan Sienkiewicz. Wystąpili też polscy kandydaci na prokuratora stanowego i sędziego. Członek legislatury Albert Rostenkowski był przeciwny prawom wyborczym kobiet. Delegatem na konwencję zwolenników Tafta był Jan Kleczka. Progresywiści, popierający Teodora Roosevelta, dali znać o sobie w Chicago i w Detroit (August Cyrowski, kandydujący do senatu stanowego). W 1914 r. do Kongresu pretendowali w Chicago republikanin Józef Górecki i progresywiści E. Napieralski, dwa lata później republikanie Gołembiewski, Jan Palt, Leon Małłek i Ksycki. W Chicago w wyborach miejskich 1915 r. na republikanów padło 45,9% polskich głosów (w prezydenckich w 1916 r. 24,0%). Ostrajednak była walka frakcyjna między zwolennikami Charlsa Deneena (do 1913 r. gubernatora Illinois, od 1924 r. senatora) a Williama Thompsona, burmistrza od 1915 r. Odezwa Strojdy odwoływała się do „dawnych, dobrych czasów republikańskich”⁵. W 1918 r., przy dalszych porażkach sędziowskich, do legislatury po raz czwarty wszedł Kowalski. Stanisław Klarkowski i Ludwik Pinderski byli asystentami prokuratora stanowego, Piotr Mindak — dystryktowego federalnego (dwaj ostatni już w 1911 r.).

W Buffalo Piotr Jeżewski został członkiem legislatury stanowej. Członkiem komitetu stanowego partii był Walenty Truszkowski⁶. Franciszek Ruszkiewicz zarzucał demokratom spowodowanie nędzy i bezrobocia. Wśród progresywiistów aktywny był Maksymilian Nowak.

³ A. Walaszek, *Światy imigrantów*, Kraków 1994, s. 78.

⁴ G. Mayer, *The Republican Party 1854-1964*, London 1967, s. 333.

⁵ „Dziennik Narodowy” (Chicago) nr 85 z 10 IV 1916.

⁶ „Dziennik dla Wszystkich” (Buffalo) nr 251 z 3 X 1914; nr 283 z 4 XI 1914.

W Detroit w 1916 r. do rady miejskiej weszli Józef Bachorski i Jan Kronk, który pozostał w niej po 1918 r. przy wyborach ogólnomiejskich i małym składzie. Asystentami prokuratora pow. Wayne byli Chas Jasnowski, który też wygrał wybory w 1918 r. i od tego czasu Bachorski⁷.

W Milwaukee Jan Kleczka został pierwszym polonijnym kongresmanem w 1918 r., Ludwik Fons senatorem stanowym, a Jerzy Czerwiński członkiem legislatury. Polskie głosy republikańskie ocenia się na 18% w 1916 r., a na 39% w 1920 r.⁸

W Cleveland Kniola w 1916 r. był znów delegatem na konwencję, a w 1918 r. wszedł do rady miejskiej Stanley Dembowski. Rok 1918 uważany jest już za sukces partii popartej też przez nowych imigrantów⁹.

W wyborach prezydenckich 1920 r. Warren Harding niemal podwoił liczbę głosów w porównaniu z 1916 r., w Chicago głosowało na niego 44,2% polskich wyborców. „Ameryka-Echo” oceniała, „że naród amerykański miał już dosyć rządów demokratycznych i pragnął koniecznych zmian”¹⁰, ale poprawy nie uważała za pewnik. Na czele polskiej kampanii Hardinga stał Jan Wedda, odwoływano się w szczególności do zasług Herberta Hoovera w pomocy dla Polski. Niemiec był elektorem. Przegrał wybory kongresowe Gołembiewski, podobno ubiegał się też E. Napieralski. Do legislatury wszedł Jan Remus. W 1921 r., przy formalnie już bezpartyjnych wyborach radnych Chicago, sukces uzyskał Jan Piotrowski. Asystentem prokuratora stanowego, którym był Klarkowski, został Franciszek Peska.

W Milwaukee, przy powtórnym sukcesie kongresowym Kleczki, do komitetu stanowego weszli Ludwik Fons (też delegat na konwencję) i Czerwińska. W Buffalo pierwszy raz w legislaturze znalazł się Ansley Borkowski. Podobno o stanowisku burmistrza myślał Dorasiewicz.

W 1922 r. senatorem stanowym Illinois został Jan Piotrowski, Michigan Bachorski; do legislatury Illinois wybrany został znów Rostenkowski. Do komitetu GOP stanu Wisconsin wszedł Jan Grunwald, ale jego zabiegi o następstwo po Kleczce w Kongresie nie zyskały partyjnej akceptacji. Publicysta „Nowego Świata” pisał o wychodzeniu kraju od lutego 1922 r. z kryzysu, ale przypominał o 6 mln bezrobotnych¹¹.

„Dziennik Chicagoski” informował w listopadzie 1923 r. o Lidze Republikańskiej im. Pułaskiego, działającej też poza okresem wyborczym, kierowanej przez komisarza elekcyjnego Antoniego Czarneckiego. Komitymanem (partyjnym liderem dzielnicy) był Józef Mall. W Milwaukee, dzięki Kleczce, Piotr Piasecki został pocztmistrzem. W Buffalo Kazimierz Partyka był asystentem prokuratora stanowego.

W 1924 r. „Dziennik Chicagoski” ocenił erę republikańską jako rządę pieniądza. Według „Nowego Świata”, sympatyzującego z progresywiastami, kapitaliści kontrolowali bezwzględnie partię republikańską i demokratyczną. Waław Błazewicz oceniał zwolenników Calvina Coolidge'a jako ludzi bogatych, przy słabszych niż w 1920 r. wpływach wśród imigrantów¹². W Chicago republikanów poparło 37,4% Polonii. „Niedzielny Górnik” preferował osobiste zalety Coolidge'a, obawiając się progresywiastów, czerpiących natchnienie od angielskich labourystów. „Ameryka-Echo” sugerowała sympatię Coolidge'a wobec Polski i chwaliła „ludzi zac-

⁷ „Dziennik Polski” (Detroit) nr 269 z 9 XI1916; nr 263 z 7 XI1918.

⁸ D. Pienkos, *Polish Americans in Milwaukee Politics*, w: *Ethnic Politics in Urban America*, A. Pienkos ed., Chicago 1978, s. 71.

⁹ W Harbaugh, *The Republican Party 1893-1932*, w: *History of US Political Parties*, vol. IV New York 1980, s. 2103, 2105.

¹⁰ „Ameryka-Echo” (Toledo) nr 46 z 14 XI1920.

¹¹ „Nowy Świat” (Nowy Jork) nr 289 z 18 X 1922.

¹² Ibidem, nr 294 z 20 X 1924.

nych, ludzi czynu, ludzi roztropnych i prawdziwych republikanów"¹³. Wyszli oni w Chicago do Kongresu Stanisława Jankowskiego i Józefa Kozłowskiego, mieli też m.in. kandydata na kasjera stanowego, ale Antoni Czarnecki miał wobec ich listy zastrzeżenia. Jan Piotrowski został ponownie senatorem stanowym, Rostenkowski członkiem legislatury, Józef Zientek komitetu stanowego GOP. Jan Pełka był delegatem na konwencję. Po niej został prezesem krajowej polskiej organizacji GOP, która nie okazała się trwała.

W Detroit do Kongresu wybrano Jana Sosnowskiego, Bachorski podobno trafił do legislatury. W Buffalo do senatu stanowego wszedł na dwie kadencje Leonard Lipowicz, niepewna jest informacja prasowa o drugim, obok Borkowskiego, członku legislatury — W. Płomińskim. Republikanie w polskich dzielnicach Buffalo mieli w 1920 r. 50,4% głosów, w 1924 minimalnie

mniej¹⁴.

W wyborach miejskich 1925 r. w Chicago, przy niepowodzeniu pięciu innych republikanów, Franciszek Ringa został radnym z 39 dzielnic.

Błażewicz pisał o psychologii wyborców, którzy popierają republikańskiego prezydenta oraz demokratów do Kongresu i Senatu, kierując się drugorzędnymi cechami osobistymi¹⁵. W Chicago przegrał wybory kongresowe Wacław Hetman, oraz prawybory *at large* Julian Styks. Jan Jaranowski, od 1925 r. burmistrz Calumet City (aktualnie 38-tysięcznego), został komisarzem powiatowym spoza Chicago. Nie przeszedł przez wybory Pełka, wprowadzony na komisarza na początku 1926 r. dla wypełnienia kadencji. Rostenkowski deklarował się jako przeciwnik karania strajkujących robotników oraz rodziców naruszających obowiązek szkolny. Zientek został sekretarzem stanowego komitetu GOP, członkiem był też, podobno od 1922 r., Bernard Brzozowski. W lipcu 1926 r. Antoni Czarnecki został kolektorem cel dystryktu chicagowskiego, Max Przyborski z North Chicago zaś asystentem prokuratora stanowego.

Do senatu stanu Michigan przeszli Chas Jankowski (został do końca 1930 r.) i znów Bachorski, do legislatury zaś — dwaj polscy republikanie, w tym Józef Dziegielewski z Hamtramck. Przegrał prawybory kongresowe, po jednej kadencji, Sosnowski. W Milwaukee do legislatury wybrano Ludwika Polewczyńskiego.

„Dziennik Chicagoski” oceniał, że nastąpił wzrost roli Polaków w GOP, dając za przykład Peskę, Klarkowskiego (jedyny z tej partii polski sędzia okręgowy), Pełkę, Przyborskiego i Feliksa Kucharskiego (polski przywódca thompsonowców). Ale siła „maszyny partyjnej” ujmiała się, zdaniem tego pisma, dopiero w wyborach miejskich.

W 1927 r. Thompsona popierał na burmistrza „Dziennik Związkowy”. Padło na niego, według Edwarda Kantowicza, 42,2% polskich głosów, dane Johna Allswanga są znacznie wyższe¹⁶. Ponownie radnym został Ringa. Thompson mianował Peskę prokuratorem miejskim. Asystentami Peski byli w 1928 r. Mall i Franciszek Grześkowiak, w 1929 r. Edward Piszczatowski. Natomiast Jan Rybicki, uważany za polskiego przywódcę frakcji Deneena, objął poprzednie stanowisko Peski w administracji stanowej. W Buffalo Wiktor Wylegała został członkiem rady miejskiej na cztery lata, Antoni Ruskiewicz na dwa.

¹³ „Niedzielnny Górnik” (Wilkes-Barre) nr 46 z 16 XI 1924; „Ameryka-Echo” nr 43 z 26 X 1924; nr 46 z 16 XI 1924.

¹⁴ S. Olbrycht-Tillson, *Walka Amerykanów polskiego pochodzenia o zdobycie uznania w świecie politycznym Buffalo i okręgu Erie*, „Studia Polonijne” 1985, s. 223.

¹⁵ „Nowy Świat” nr 308 z 4 XI 1926.

i J. Allswang, *A House for all Peoples*, Lexington 1971, s. 153.

W 1928 r. „Straż”, organ Polsko-Narodowej Spójni w Ameryce, entuzjastycznie oceniła kandydującego na prezydenta Hoovera, sugerując również jego niepopularność wśród wielkiej finansjery z Wall Street¹⁷. 8 października Hoover spotkał się z popierającymi go polonijnymi dziennikarzami. Po jego stronie zaangażowali się wyraźnie Antoni Ruszkiewicz z „Dziennika dla Wszystkich” i Antoni Paryski z „Ameryki-Echa”. Entuzjastyczną broszurę o życiu Hoovera, jego programie i pracy przy odbudowie Polski ogłosił Józef Orłowski¹⁸.

Zaangażowanie Kazimierza Sypniewskiego jako cenzora Związku Narodowego Polskiego i prasy związkowej w kampanii Hoovera spowodowało krytykę ze strony demokratów na XXVI Sejmie ZNP w Scranton w 1931 r.¹⁹ Jan Ruszkiewicz z Chicago, niegdyś sekretarz Polskiej Ligi Republikańskiej, poparł kontrkandydata Hoovera, Alfreda Smitha jako katolika.

Od 1924 r. zmniejszała się przewaga republikanów w dwunastu największych miastach, ale w 1928 r. w Illinois jeszcze ją zachowali²⁰. Przegrali w Chicago wybory na kongresmanów Franciszek Zeleziński (ponad 1/3 głosów w drugiej turze), Bernard Petka, Stanisław Mistalski i Rybicki. Nastąpiło też szereg porażek przy staraniach o senat stanowy, legislaturę i stanowiska sędziów. W grudniu 1928 r. żaden z Polaków nie wszedł do kierownictwa frakcji Deneena. Na komitymanów wybrano Hetmana i Ringę, w następnym roku Jana Obertę i Ringę, potem wspomniano też o Rybickim jako o zajmującym to stanowisko.

W Buffalo wyraźny był już spadek głosów republikańskich na 28%. W Michigan, obok Jankowskiego, senatorem stanowym został George Kołowicz²¹. W Milwaukee do legislatury wybrano Aleksandra Chmurskiego i Józefa Przybylskiego, przy porażce republikańskiego kandydata na sekretarza stanowego. Przegrał też kandydat tej partii do legislatury stanu Ohio. W radzie pow. Erie republikanie mieli dwóch przedstawicieli, członkiem rady pow. Onandaga był Jan Gimiński z Syracuse. Władysław Lohr do 1929 r. rządził jako burmistrz niewielką Lackawanną, też w stanie Nowy Jork, a Józef Onka od tego roku jeszcze mniejszym Manville (w New Jersey).

W czasie wyborów miejskich 1929 r. w Chicago radnymi zastało aż czterech polskich republikanów: Benjamin Zintak, Franciszek Konkowski, Ringa i George Rozczynialski. W 1930 r. na komitymanów wybrano Feliksa Kucharskiego, Karola Nowaka, Williama Lasę, potem rozważano też kandydaturę Waltera Susmarskiego z frakcji Deneena. Przyborski był przewodniczącym republikanów w pow. Lake, do przełomu 1932 i 1933 r. pracował z Jerome Jurewiczem w biurze prokuratora stanowego.

W prawyborach 1930 r. w Chicago rywalizowało do Kongresu pięciu polskich republikanów. Zeleziński miał znaczną przewagę nad Wiktorem Frankiewiczem i Wacławem Pieczyńskim, przy słabym wyniku Stanisława Czachora i Stanisława Zielińskiego. *At large* ubiegał się też Stanisław Basiński. Porażkami zakończyły się również zabiegi o przedstawicielstwo stanowe. „Dziennik Chicagoski” pisał o pogromie republikanów.

W Wisconsin na cztery lata do senatu stanowego wszedł Leonard Fons, natomiast w legislaturze znaleźli się Bernard Wiczyński, Władysław Kuptz i Jan Kostuch.

¹⁷ „Straż” (Scranton) nr 28 z 12 VII 1928; por. E. Moore, *A Catholic runs for President*, New York 1956, s. VII.

¹⁸ H. Parafanowicz, *Polska w europejskiej polityce Stanów Zjednoczonych w okresie prezydentury Herberta C. Hoovera (1929-1932)*, Białystok 1991, s. 48; eadem, *Zapomniany prezydent*, Białystok 1993, s. 227-230; por. też G. Lerski, *Herbert Hoover and Poland*, Stanford 1957, s. 35-37, 99.

¹⁹ *Urzędowy protokół sejmiku XXVI Związku Narodowego Polskiego...*, Chicago 1931, s. 66-67, 75. 20 E. Robinson, *The Presidential Vote 1896-1932*, New York 1970, s. 48.

²¹ T. Radzialowski, D. Binkowski, *Polish Americans in Detroit Politics*, w: *Ethnic Politics...*, s. 47-51.

W Michigan do legislatury dostał się Władysław Kanar, przegrał natomiast wybory uzupełniające do senatu po śmierci Jankowskiego Jakub Sumeracki, późniejszy demokrat²².

Antoniego Czarnieckiego charakteryzowano jako dobrego przyjaciela Hoovera²³. Wybory miejskie odbyły się, podobnie jak prezydenckie w 1930 r., w warunkach potęgującego się kryzysu gospodarczego. Obciążano nim republikanów, ale doszły i problemy lokalne. Polskie głosy na Thompsona spadły do 23,2%; organ ZNP pisał o jego klęsce, po kampanii prowadzonej przez Feliksa Kucharskiego, przy utrzymujących się podziałach frakcyjnych. Przegrał polski kandydat na skarbnika stanowego z frakcji Thompsona i kandydaci na radnych z wyjątkiem Konkowskiego, który potem przejdzie do demokratów. Za czeskim demokratą Antonem Cermakiem jako burmistrzem opowiedzieli się Mindak i MaxHencel, który skrytykował roboty publiczne w mieście i niedostateczne polskie przedstawicielstwo w radzie szkolnej.

Wiosną 1931 r. Leo Knoll z Pensylwanii, powiatowy przywódca GOP, został asystentem dystryktowego prokuratora federalnego. W tymże roku kwestię zachodniej granicy Polski podniósł republikanin William Borah z Idaho, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, co wywołało protesty Polonii.

W 1932 r. w warunkach 12-milionowego bezrobocia, trzykrotnie większego niż przed dwoma laty, republikanie stracili 5,6 mln głosów w porównaniu z 1928 r. W Chicago przegrał wybory kongresowe C. Jankowski, podobnie jak inni kandydaci republikańscy. Według Franciszka Bolka niepowodzeniem zakończyły się w Detroit kongresowe aspiracje Franka Schemanske. Nie jest jasna sprawa obsady w prokuratorze pow. Wayne w tym czasie.

W 1934 r. do Kongresu w Chicago pretendowali Piszczatowski, Zeleziński i Jan Stanek, ale do legislatury wszedł Ringa. Niepowodzeniem zakończyły się wybory miejskie 1935 r. Dwaj dawni republikanie zostali sędziami spadkowymi. Alfons Bachorowski z Salem był członkiem stanowego komitetu GOP w Massachusetts.

W czasie wyborów prezydenckich w 1936 r., przy ogólnym wzroście głosów o 0,9 mln, republikanie nie cieszyli się w środowisku polonijnym zbyt dużą sympatią. „Nowy Świat” ocenił rząd Franklina Roosevelta jako najświetniejszy okres w dziejach Stanów Zjednoczonych. I chociaż miał zastrzeżenia do programu społecznego, rzucił hasło: bogaci za Landonem, biedni za Rooseveltem, wskazując, że republikanie potępiają głównie Nowy Ład²⁴. „Ameryka-Echo” spodziewała się w wypadku sukcesu republikanów wzrostu dobrobytu posiadających pieniądze lub dobrze płatną pracę. Nie akceptowała ataków na program zabezpieczeń społecznych i nacisków na robotników, ale obawiała się wzrostu podatków przy dalszych rządach demokratów. Ratunek republikanów widziała w przejęciu kierownictwa przez stany wschodnie. Wynik wyborów tłumaczyła złymi wspomnieniami rządów Hoovera. Ogłosiła odezwę GOP stanu Ohio, podpisaną przez szerzej nieznanych czterech działaczy polskich, przeciw Nowemu Ładowi²⁵.

Na czele Ligi Republikańskiej im. Pułaskiego stał w Chicago Maksymilian Libby, jej przedstawicielem w krajowej kwaterze był Feliks Garbarek, w powiatowej Peska. Komitymanami byli Feliks Kucharski, Antoni Golusiński, Kazimierz Górny i Peska. O wejście do Kongresu ubiegali się Piszczatowski i Irena Thomas; jedynym sukcesem było wejście do legislatury Pełki i według „Nowego Świata” Ringi. W Massachusetts do senatu stanowego

²² J. Wytrwal, *The Polish Experience in Detroit*, Detroit 1992, s. 247.

²³ „Dziennik Związkowy” (Chicago) nr 32 z 7II1931.

²⁴ „Nowy Świat” nr 164 z 13 VI1936, nr 305 z 1 XI1936, nr 312 z 8 XI1936.

²⁵ „Ameryka-Echo” nr 39 z 27IX 1936; nr 45 z 8 XI1936; nr 46 z 15 XI 1936; nr 47 z 22 XI1936.

wszedł Czesław Skibiński z Chicopee, w Milwaukee koronerem został Franciszek Schultz, przegrał natomiast republikański kandydat do legislatury Connecticut. Aktywność Dywizji Naturalizowanych Obywateli w Narodowym Komitecie Republikańskim datowana jest na wczesne lata trzydzieste²⁶.

W 1938 r. w Chicago o fotele w Kongresie ubiegały się Rena Pikiel (córka działacza związku krawców) i Thomas-Tomaszewska. Do legislatury weszli Pełka i Stanisław Martynowski; częściowo polskie pochodzenie miał Stanley Coffey. „Dziennik Związkowy” wskazywał na rywalizację w GOP dwóch nurtów i niedopuszczenie nowojorskich liberałów do kierownictwa²⁷. Delegat na konwencję demokratów Klemens Różański z Brooklynu zapowiedział głosowanie na republikańców, zarzucając swej partii zapożyczenie idei europejskich, rozrzutność, dotkliwie dla klasy średniej podatki oraz bezrobocie. Ale z kolei aktywny wcześniej wśród republikańców prezes ZNP, Jan Romaszekiewicz, poparł jednego z kandydatów demokratycznych, a w czasie wyborów miejskich 1939 r. również demokratycznego burmistrza irlandzkiego pochodzenia.

W grudniu 1938 r. Peska domagał się dla grupy polskiej stanowiska kasjera lub sekretarza miejskiego. W następnym miesiącu Komitetem Akcji Politycznej w Lidze Republikańskiej im. Pułaskiego kierował Marion Kudlick.

Bolesław (Blair) Gunther pisał o swym rozczarowaniu do demokratów, których popierał w 1932 i 1934 r. Wspominał bezrobocie, liczył, że robotnicy zyskają na rozwoju gospodarczym. Odezwa polskich republikańców Pensylwanii, zorganizowanych w 1936 r. przez Knolla, z udziałem byłego prezesa Związku Sokolów Polskich w Ameryce Adama Płutnickiego, obiecywała utrzymanie zapomóg (które Gunther określił jako nędzną wegetację)²⁸. Roosevelta atakował też publicysta „Pittsburzanim” ks. Stanisław Iciek.

W stanie Connecticut w 1938 r. wszedł do Kongresu Bolesław Monkiewicz, prokurator z New Britain, przeciwstawiający zapomogom zatrudnienie. Polonijny historyk zarzuca mu brak poparcia dla Polski w 1939 r., ale według Ludwika Leśnickiego z „Dziennika Chicagoskiego” potem popierał on politykę prezydenta²⁹. W Detroit republikanie zasługom własnej administracji przypisywali 95% ustaw robotniczych — według sformułowania senatora Artura Vandenberg³⁰.

„Nowy Świat” szacował Ligę Republikańską im. Pułaskiego w stanie Nowy Jork na 50 tys. członków. Kierował nią skarbnik pow. Onandaga Gimiński przy udziale burmistrza Lackawanny Jana Aszklera (ubiegał się o wybór na kongresmana) i Adama Felerskiego, asystenta prokuratora miejskiego w Rochester. W Buffalo o nominację na kongresmana ubiegał się Chas Zalemski. Kandydat do legislatury Edward Głuszak obiecywał głosowanie za ustawodawstwem robotniczym z naciskiem na wypadki przy pracy. W kampanii w tym ośrodku pojawiło się hasło emerytur robotniczych. Wylegała został sędzią dla nieletnich. Stanowym komitymanem był nadal Antoni Ruszkiewicz. W pow. Niagara sekretarzem komitetu GOP został S. Jarosz. „Dziennik dla Wszystkich” zwracał uwagę na aktywność Józefa Mruka, radnego Buffalo od 1937 r. W 1939 r. Józef Czechlewski został w Nowym Jorku asystentem

26 L. Gerson, *The Hyphenate in Recent American Politics and Diplomacy*, Lawrence 1964, s. 32.

27 „Dziennik Związkowy” nr 280 z 30 XI 1938.

28 „Pittsburzanim” nr 433 z 4 XI 1938.

29 S. Blejwas, *A Century of Connecticut Polonia 1891-1991*, Meriden 1991, s. 229; Por. „Dziennik Chicagoski” nr 266 z 11 XI 1942.

30 „Dziennik Polski” nr 264 z 5 XI 1938.

prokuratora powiatowego przy Thomasie Deweyu³¹. Adolf Węgrocki z Newarku wszedł w 1938 r. do legislatury New Jersey; Franciszek Wabiszewski był w latach 1939-1942 członkiem komitetu stanowego GOP w Wisconsin, do legislatury wszedł Antoni Gruszka.

We wrześniu 1940 r. przewodniczącym Wydziału Polskiego w republikańskim Komitecie Illinois został Jan Konopa. Wraz z pięciu innymi działaczami polonijnymi spotkał się z kandydatem na prezydenta Wandellem Willkie'm. W Nowym Jorku wizytę Willkiemu złożył aktywny też w środowisku masońskim Emil Brykczyński³². Do legislatury Illinois weszli Zien-tek (również w 1942 r.) i Eugeniusz Dukes. Komitymanami przez cały okres wojny byli Feliks Kucharski i Górny. Węgrocki był nadal członkiem legislatury New Jersey; od jesieni 1939 r., według Bolka, też Manfield Amlicki z Passaic. Według obliczeń Johna Jakusz-Gostomskiego w polskich dzielnicach Millwaukee w 1940 r. padło na Willkiego ponad trzy razy więcej głosów niż w 1936 r. na Alfreda Landona. W skali globalnej oznaczało to 5,6 mln wyborców amerykańskich³³, wzrost z 36,5 na 44,8%.

W 1942 r. do Kongresu wrócił Monkiewicz, wszedł do niego z Buffalo Mruk oraz z farmerskiego okręgu Wisconsin Albin O'Konski. Nie dały rezultatu, podobnie jak w 1944 r., zabiegi kongresowe Sosnowskiego popieranego przez „Dziennik Polski”. Senatorem stanowym w Connecticut został John Kreminski, od dwóch lat kierujący polskimi republikanami w tym stanie. W grudniu 1942 r. Gunther został z nominacji sędzią powiatowym w Pittsburghu. Monkiewicz wiosną 1943 r. zaangażował się w akcję pomocy dla Polaków w Rosji.

W styczniu 1944 r. Liga Republikańska im. Pułaskiego kierowana przez Garbarkę, oceniła polskie głosy tej partii w pow. Cook na 100-125 tys., domagając się odpowiedniej reprezentacji³⁴. W czasie wyborów prezesem Polsko-Amerykańskiej Organizacji Republikańskiej na stan Illinois był Jan Brandt (od 1943 r. radny miejski). Publikację wyborczą przygotowywał Franciszek Barć, do 1941 r. redaktor „Narodu Polskiego”. Na kongresmanów kandydowali Jan Uczciwek i Leon Kozicki. Uczciwek, postulując przyjazne stosunki między pracą i kapitałem, deklarował się jako przeciwnik faszyzmu i bolszewizmu. Chciał, by Polska sama decydowała o swym losie. Kandydujący na sędziego municypalnego Stanisław Pułaski, poza zarzutem korupcji demokratów, też wspominał o wolności Polski³⁵. Delegatami na konwencję krajową byli Feliks Kucharski i Wincenty Pokłacki. Poparli republikanów „Nowy Świat”, „Dziennik Polski” i „Wiadomości Codzienne” z Cleveland. Dewey zarzucał Rooseveltowi lekceważenie praw małych narodów, ale jak wiadomo przywódca powstałego w 1944 r. Kongresu Polonii Amerykańskiej Karol Rozmarek po rozmowie z prezydentem, nie znając zresztą uzgodnień teherańskich, zadeklarował poparcie demokratów. Najostrzejsze stanowisko wobec konferencji teherańskiej zajął „Dziennik Polski”³⁶. W październiku Monkiewicz w New Britain bronił rządu polskiego w Londynie. Nie uzyskał renominacji Mruk, który znalazł się w konflikcie ze stanowym przywódcą republikanów.

W 1944 r. republikanie uzyskali nieco mniej głosów niż cztery lata wcześniej. Peter Irons zarzuca Rozmarkowi błędną interpretację wypowiedzi prezydenta. Przytacza jednak list

31 „Nowy Świat” nr 150 z 31 V 1939.

32 „Dziennik Chicagoski” nr 218 z 14 IX 1940; nr 224 z 21 IX 1940.

33 *We, the Milwaukee Poles*, Milwaukee 1946, s. 289-290; H. Bone, *American Politics and the Party System*, New York 1955, s. 251.

34 „Dziennik Chicagoski” nr 16 z 20 I 1944.

35 *Ibidem*, nr 261 z 4 XI 1944, nr 262 z 6 XI 1944.

36 J. Krawiec, *Lobby*, Chicago 1993, s. 121; T Radzik, *Polonia amerykańska wobec konferencji w Teheranie*, „Rocznik Polonijny” 1984-1985, s. 186.

Roosevelta do Mruka zaprzeczający istnieniu jakichkolwiek poufnych uzgodnień teherańskich³⁷. Vandenberg w liście do Franciszka Januszewskiego z 22 października mówił o nieudolności własnej partii w sprawie polskiej. Na zabiegi o polskie głosy już w 1944 r., zwłaszcza w Michigan, kładzie nacisk Stephen Garrett³⁸. Różnica między republikańskimi głosami w polskich dzielnicach Milwaukee w 1940 i 1944 r. przyniosła zaledwie zysk 0,6%. Polityka zagraniczna nie była jeszcze przedmiotem debaty wyborczej.

W 1945 r. Edmund Radwan wszedł do senatu stanu Nowy Jork, pozostając w nim do 1950 r. O stanowisko burmistrza Buffalo ubiegał się pierwszy raz Mruk, w Komitecie Stanowym GOP aktywny był Francis Gawroński (prawdopodobnie po Antonim Adamskim).

W Chicago w 1946 r. republikanie przeprowadzili tylko Edwarda Simona na superintendenta szkolnego oraz dwóch członków dystryktu sanitarnego Michała Rudnika i Olisa (Olzевского). Komitymanami byli wciąż Górny i Peska.

W Michigan Januszewski nadal usiłował zainteresować sprawą polską Vandenberg. Niepowodzeniem zakończyły się kongresowe aspiracje Sosnowskiego. Jego atutem miał być antykomunizm; krytycznie oceniał też przepisy emerytalne³⁹. „Dziennik Polski” zarzucał demokratycznym liderom odejście od prawdziwego demokratyzmu. „Dziennik dla Wszystkich” uznał za wymowny wybór Deweya na gubernatora stanu Nowy Jork.

„Dziennik Chicagoski” przytaczał opinię waszyngtońską o prorrepublikańskiej postawie Polonii, zwłaszcza w stanach Nowy Jork, New Jersey, Pensylwania, Indiana, Ohio i Wisconsin⁴⁰.

Pierwszy raz od 1928 r. republikanie opanowali obie izby kongresowe. Kongresmanami zostali Antoni Sadlak z Connecticut, Karol Kersten z Wisconsin, w latach 1937-1943 asystent prokuratora powiatowego, i ponownie O'Konski, który w 1944 r. poparł prezydenta. Wspominano o kandydaturze H. Bacy ze stanu Nowy Meksyk. Do legislatury Connecticut wszedł Benjamin Kopacz. W środowisku polonijnym posługiwano się już argumentem kapitulacji Roosevelta w Jałcie⁴¹. Komunistyczny „Głos Ludowy” z Detroit pisał o „partii wielkiego kapitału amerykańskiego”.

W wyborach miejskich w Chicago w 1947 r. przez prawyborcy przeszedł kandydat na skarbnika Pułaski (w drugiej turze 44,5% głosów) oraz siedmiu kandydatów na radnych, spośród nich zwyciężyli Jan Wall, Edmund Kucharski (syn Feliksa), ponownie Brandt i znów Ringa. W polskiej organizacji republikańskiej w stanie Illinois Peska był przewodniczącym, Brandt prezesem⁴². Asystentem sędziego spadkowego mianowano Waltera Remusa.

W 1948 r. republikanie znów odwołali się do grup etnicznych. Robert Divine rolę tych grup w wyborach uważa za niejasną, choć wskazuje na spadek demokratycznej przewagi w Buffalo, Chicago i Detroit. Były ambasador USA w Warszawie Arthur Bliss Lane, w wydanej w obu językach publikacji, pisał o kapitulacji jałtańskiej i udziale w zdradzie prowadzącej do rozbioru Polski. Wreszcie wysunął argument braku sankcji Senatu dla decyzji będącej faktycznie zobowiązaniem traktatowym⁴³. Kandydujący na prezydenta Dewey, poza rzadko akcentowa-

37 P. Irons, *Test is Poland*, „Polish American Studies” 1973, nr 1, s. 29, 37-38.

38 S. Garrett, *From Potsdam to Poland*, New York 1986, s. 27; R. Divine, *Foreign Policy and US Presidential Elections 1940-1948*, New York 1974, s. 110, 142-143.

39 „Dziennik Polski” nr 248 z 17 X 1946; nr 257 z 28 X 1946.

40 „Dziennik Chicagoski” nr 269 z 14 XI 1946.

41 B. Kovrig, *The Myth of Liberation*, Baltimore 1973, s. 71; A. Theoharis, *The Yalta Myths on Issue in the US Politics 1945-1955*, Missouri 1970, s. 52.

42 „Dziennik Chicagoski” nr 69 z 22 III 1947; nr 78 z 2 IV 1947.

43 A. B. Lane, *Widziałem Polskę zdradzoną*, Chicago (1949), s. 46, 191-192.

nym wyzwoleniem z jarzma krajów europejskich, obiecywał wzrost minimalnych zarobków, zmianę ustawy Tafta-Hartleya dotyczącej robotników, rozszerzenie zakresu ubezpieczeń, krytykował inflację⁴⁴.

Przegrał wybory kongresowe Kersten. Paweł Nurkiewicz z Nowego Jorku był elektorem prezydenckim. 20 października polscy działacze republikańscy zebrani w Nowym Jorku poparli Deweya pod hasłem sprzedania Polski i popierania przez demokratów komunistów w USA. Aktywni byli Gunther, Knoll, prokurator Amlicki oraz m.in. Stanek, Wylegała, Borkowski i Leonard Kleczka z Milwaukee, gdzie republikanie zyskali 24% polskich głosów wobec 19% w 1944 r. Za Deweyem opowiedział się Franciszek Świetlik mówiący o „niezrozumiałych ustępstwach i kapitulacjach”⁴⁵. „Dziennik Polski” m.in. piórem Józefa Karasiewicza krytykował Rozmarka za poparcie Roosevelta w 1944 r. Aktualnie Rozmarek był za Deweyem, a sekretarza stanu Jamesa Byrnasa atakował za kwestionowanie zachodniej granicy Polski. W New Jersey aktywny był m.in. sędzia Stefan Lorentz. W Chicago do Kongresu kandydował Jan Waner (Wojnarowski), powstała organizacja młodych republikanów z A. Sakowiczem.

W 1949 r. Mruk został burmistrzem Buffalo; istnieją rozbieżności co do odsetka głosów. Do rady miejskiej wszedł Władysław Banaś, reelekcję uzyskał jako sędzia Wylegała⁴⁶. Z Filadelfii sygnalizowano natomiast odwracanie się od GOP.

W 1950 r. do Kongresu obok O'Konskiego i Sadlaka wszedł Edmund Radwan, powrócił Kersten. Stanisław Bauer z Buffalo został senatorem stanowym (podobnie w 1952, 1954 i 1956 r.). Do legislatury Massachusetts wybrano Waltera Szetelę z Chicopee. W Pensylwanii republikanie, atakując Jałtę, Teheran i Poczdam, odwoływali się do grup słowiańskich. Gunther został sędzią sądu stanowego. W Chicago na skarbnika stanowego wybrano Brenzę⁴⁷. W Toledo w 1951 r. asystentem prokuratora stanowego mianowano Thaddeusa Walińskiego.

Powtórnie wybrany do rady miejskiej Chicago Edmund Kucharski zrezygnował w końcu 1952 r.; do demokratów przeszedł przed wyborami 1955 r. Brandt. W Milwaukee o stanowisko burmistrza ubiegał się Leonard Fons. Sędzią okręgowym po Janie Kleczce został tam Franciszek Świetlik, ale tylko na jedną kadencję.

W 82 Kongresie, w tym również w kampanii przedwyborczej Dwighta Eisenhowera w 1952 r., najbardziej aktywny z polskich republikanów w sprawach europejskich był Kersten. Obok kierujących polską kampanią Peski i Gunthera, z którymi Eisenhower spotkał się w Denver, właśnie Kersten był rozmówcą kandydata na prezydenta przed konferencją prasową w sierpniu 1952 r. Zarówno platforma wyborcza partii, jak i wypowiedzi Eisenhowera, w tym na zjeździe Legionu Amerykańskiego 25 sierpnia i w Dniu Pułaskiego 11 października, stanowiły odejście od koncepcji Jałty w warunkach zaostrożenia się zimnej wojny i konfliktu zbrojnego w Korei. Wyciągnięto też wnioski z przegranej kampanii 1948 r., nie przełamującej schematu dwupartyjnej polityki zagranicznej. Eisenhower obiecał zmianę ustawy imigracyjnej demokratycznego senatora z Nevady Patrica McCarrana. Bennett Kovrig na 1951 r. datuje zorganizowanie Ethnic Origins Division przy Narodowym Komitecie GOP. Akcją wśród etników pokierował Lane. Z grupy polskiej aktywni byli również Knoll, Brandt, Bachorowski i sędzia A. Kata z New Britain.

44 „Dziennik Polski” 29 V 1948, wyd. specjalne; nr 241 z 12 X 1948; G. Janczewski, *The Significance of the Polish Vote in the American National Election Campaign of 1948*, „The Polish Review” 1968, nr 4, s. 109.

45 „Dziennik dla Wszystkich” nr 254 z 27 V 1948; nr 256 z 29 X 1948.

46 Ibidem, nr 268 z 10 X 1949.

47 „Polish American Journal” (Scranton) nr 41 z 21 X 1950; nr 45 z 14 XI 1950.

Ogłoszenie wyborcze określało Jałtę jako akt haniebny, zasługujący na odwołanie, ale samo to sformułowanie podawano w formie nadanej mu przez Kazimierza Sosnkowskiego⁴⁸. Masowo rozpowszechniana polska ulotka wskazywała na zdradę 100 mln Europejczyków przez administrację demokratyczną. Sadlak krytykował „niedołężność partii demokratycznej, która popchnęła cały kraj w przepaść, w łapy Stalina”. Na zapowiedź zmian w polityce zagranicznej kładł nacisk Karasiewicz, wysłany w czasie kampanii przez Januszewskiego jako doradca do Waszyngtonu. Ogłoszone po szesnastu latach wspomnienia określające *liberation* jako przynętę dla naiwnych są już pisane z wyraźnej perspektywy⁴⁹ „Pittsburchanin” wspominał o masowej frekwencji Polaków na konwencji stanowej w Illinois. Wniesiona przez Peskę Jałtańska” rezolucja przeszła jednogłośnie.

33,8 mln głosów na Eisenhowera oznaczało wzrost o 50% w porównaniu z rezultatem Deweya. Poparła republikanów większość wyborców z wyższymi dochodami, ale też trzykrotnie więcej niż wcześniej farmerów i niewiele mniej członków związków zawodowych. Blisko półmilionowa była przewaga w Illinois. W dwunastu największych miastach nie udało się przełamać przewagi demokratów⁵⁰. George Mayer położył nacisk na sukces osobisty, który dopiero trzeba było przekształcić w sukces partii⁵¹.

Do Kongresu przeszli O’Konski, Sadlak (obaj nie wystąpili w wyborach do Senatu, co sugerowano), Edmund Radwan oraz Edward Bonin, od 1951 r. burmistrz niewielkiego Hazleton w zagłębiu węglowym Pensylwanii. Wszyscy w Kongresie będą aktywni w sprawach polityki zagranicznej, w tym sprawy polskiej. W 1953 r. Sadlak zwrócił się do Departamentu Stanu w sprawie przesładowań Kościoła. Przegrał trzeci raz jako republikanin Rudolf Tenełowicz, były kongresman demokratyczny, izolacjonista.

Pojawiły się dane szacunkowe dotyczące 50-procentowego poparcia republikanów przez Polonię. W Milwaukee zrobiło to 36%, co oznaczało 50-procentowy przyrost w stosunku do 1948 r. „Dziennik Związkowy” wyrażał nadzieję, że prezydent będzie drogą pokojową dążyć do wyzwolenia kraju i zakończy wojnę koreańską. Za największy sukces lokalny uznano wybór Edmunda Kucharskiego na sekretarza sądu wyższego pow. Cook. Do legislatury spoza Chicago wszedł Franciszek Marek, komitymanem za Górnego został Edwin Kolski. W Wisconsin w prawyborach przegrał kandydat na kongresmana Erwin Kopaczewski, ale Mary Głazewska była członkiem Komitetu Stanowego GOP.

Nie ulega wątpliwości, że późniejsze sformułowania, w tym samego prezydenta, były stonowane, również w porównaniu z ośrodem z 2 lutego 1953 r. i oceniane jako niedotrzymanie obietnic wyborczych⁵².

W 1953 r. i na większą skalę w 1956 r. podejmowano sprawę nominacji Gunthera do Sądu Najwyższego USA. Akcja zakończyła się niepowodzeniem. O zmarłym Januszewskim w „Polish American Journal” pisano jako o wieloletnim członku komitetu finansowego republikanów. Ponownie rada miejska Toledo wybrała na burmistrza Aloysiusa Czelustę (był nim w 1951 r.). Republikanie obsadzili szereg stanowisk burmistrzów: Lowell (John Janas 1954), Chicopee (Walter Trybulski), obu w Massachusetts, Calumet City (Stanley Bej car) oraz

⁴⁸ „Nowy Świat” nr 260 z 3 XI 1952.

⁴⁹ „Dziennik Polski” nr 259 z 30 X 1952; nr 210 z 21 X 1968.

⁵⁰ S. Lubell, *The Future of American Politics*, New York 1956, s. 36.

⁵¹ G. Mayer, *The Republican Party 1932-1952*, w: *History of US Political Parties...*, vol. III, s. 2292.

⁵² W. Jędrzejewicz, *Polonia amerykańska w polityce polskiej*, New York 1954, s. 275, 279; Por. R. Divine, *Eisenhower and the Cold War*, New York 1981, s. 15-16.

(aktualnie 10-20-tysięcznych): Gardner w Massachusetts, Nanticoke w Pensylwanii, Burlington i Wallington w New Jersey.

Upadł w Kongresie wniosek Edmunda Radwana o pomocy dla weteranów wojennych, opowiedzieli się przeciw niemu też polscy demokraci. W czasie kampanii wyborczej Bonin, Edmund Radwan i Sadlak poparli koncepcję prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych; przeciw był O'Konski, mający większe zastrzeżenia wobec administracji. Bonin, deklarując się jako wróg komunizmu, proponował rozdawnictwo nadwyżek żywnościowych dla bezrobotnych i popierał ideę rozszerzenia ubezpieczeń społecznych⁵³.

Przy niekorzystnym dla republikanów wyniku wyborów w 1954 r. — przegrali Bonin, Kersten (stojący od 1953 r. na czele kongresowego komitetu badania rosyjskich metod agresji, autor 14 rezolucji po wypadkach berlińskich), podobnie jak kandydaci: Charles Bubacz z Chicago, Gruszka z Milwaukee i nie popierany już przez „Dziennik Polski” Tenerowicz. Sadlak pozostał, rezygnując z senatorskich aspiracji. Edmund Radwan w prawyborach pokonał Mruka.

W Chicago do legislatury wszedł Louis Janczak, do rady powiatowej spoza miasta Stanley Dowiat i Eugene Powalski.

Do legislatury Wisconsin wybrano R. Kasika z Milwaukee i Kostucha. Sędzią miejskim w Buffalo został Partyka. Mitchell Obremski z Syracuse przewodził stanowej radzie polskich klubów republikańskich stanu Nowy Jork. Nie zrealizował swych gubernatorskich aspiracji Gunther.

W 1955 r. o urząd skarbnika miejskiego w Chicago ubiegał się John Waner (Wojnarowski), uzyskując 41% głosów, o stanowisku burmistrza myślała Clarence Balek. Republikanie akcentowali nieobecność w Jalcie, przez co nie ponoszą odpowiedzialności za sytuację w Polsce⁵⁴. Na początku roku Peska, były radny 35 dzielnicy, został za zmarłego Stanka kolektorem ceł; własna partia usunęła go po niespełna pięciu latach na rzecz republikanina z grupy niemieckiej. O'Konski jako jedyny polonijny kongresman, przy absencji jednego demokratty, głosował przeciwko programowi ubezpieczeń na 1956 r. Wiosną stanowisko redaktora „Dziennika Polskiego” objął Jerzy Lerski.

W kampanii prezydenckiej 1956 r. agitacją wśród Polonii kierował Sadlak. Wszedł on do Kongresu wraz z O'Konskim i Edmundem Radwanem. O miejsce w Kongresie ubiegał się też Joseph Mieszkowski z Pensylwanii. Gunther atakował administrację za niedotrzymanie przyrzeczeń wobec Polski. Powoływali się na niego demokraci krytykujący Eisenhowera za uznanie Władysława Gomułki. Ulotka demokratyczna przeciwstawiała *liberation* wycofanie wojsk rosyjskich z Polski. Występując z postulatem obniżki podatków, oskarżano republikanów o faworyzowanie wielkiego przemysłu i korporacji. Sugerowano, że „republikanie nie mają szacunku dla Polonii ani zrozumienia dla jej aspiracji”. W ogłoszeniu drugiej partii stwierdzono, że w Chicago „nigdy dotychczas nie było na liście partii republikańskiej tyłu kandydatów polonijnych na tak ważne urzędy”⁵⁵. Benjamin Adamowski, niedawno pozyskany, został prokuratorem pow. Cook, zarzucając swej dawnej partii polityczne wyzyskiwanie tego urzędu. Edmund Kucharski zwyciężył jako powiatowy rejestrator (rekorder). W legislaturze znaleźli się obok Janczaka i Marka stanowy działacz GOP Sakowicz i rozpoczynający karierę politycz-

53 „Polish American Journal” nr 44 z 30 X 1954.

54 „Dziennik Związkowy” nr 84 z 9 IV 1955.

55 „Dziennik Chicagoski” nr 260 z 3 XI 1956; nr 261 z 5 XI 1956; „Wiadomości Codzienne” (Cleveland) nr 259 z 2 XI 1956; „Nowy Świat” nr 260 z 6 XI 1956; „Dziennik Związkowy” nr 258 z 1 XI 1956.

na członka zarządu Związku Podhalan Edward Derwiński. Komitymanem 35 dzielnicy, po Pesce, został Matthew Słowik. „Nowy Świat” podał z Connecticut ogólnikową informację o sukcesie Kopacza. O stanowisko skarbnika stanu Michigan ubiegał się Frank Padzieski z Deaborn. W polskich dzielnicach Milwaukee republikanów poparło 44% wyborców. Publicyści „Polish American Journal” rozważali możliwość kandydowania O’Konskiego do Senatu w 1958 r., ale wybory uzupełniające w 1957 r. przegrał on w pierwszej turze. Tomasz Cerajewski został przedstawicielem GOP w stanie Indiana.

W 1957 r. minimalnie przegrał wybory na burmistrza Buffalo Chester Kowal, do rady miejskiej wszedł Banaś. Wcześniej jako kandydata na burmistrza wymieniano Waltera Madaya. Powtórzono sukcesy w Lackawannie, Nanticoke i Wallington. Paul Selecky został sędzią w pow. Luzerne w Pensylwanii.

W 1958 r. z dużym rozmachem przeprowadził zwycięską kampanię kongresową Derwiński. Uczestniczył w niej brat prezydenta Earl. Kandydat zapowiadał dążenie do wyzwolenia Polski spod Jarzma komunistów”, opowiadając się za niepodległością wszystkich narodów. Chciał bronić przed komunistami związki zawodowe, przy uznaniu prawa do strajku przy nadużyciach. Odrzucał zasadę prawa do pracy, mówiąc równocześnie o poprawie sytuacji ludzi starszych i ułatwieniu im uzyskania pracy. Był za ograniczeniem władzy federalnej⁵⁶. Wano wciągnął do kampanii Richarda Nixona. Ubiegający się o senat stanowy Alojzy Mazewski opowiedział się przeciwko stanowemu podatkowi dochodowemu. „Dziennik Chicagoski” tym razem był neutralny.

Do Kongresu, poza Derwińskim, wszedł O’Konski. Porażkę odnieśli: Sadlak, Fryderyk Rogers w New Jersey, Walter Czarniecki w Michigan, Edmund Lisoski oraz Leon Nadrowski w stanie Nowy Jork, Teodor Woźniak w Chicago i Joseph Janas w Rhode Island. „Dziennik Polski” sugerował, że wyborcy nie uwierzyli w „liberalny republikanizm”⁵⁷.

Do legislatury Illinois przeszli Janczak, Marek i Peter Miller (od 1952 r. przez dwie kadencje senator stanowy). W stanie New Jersey w legislaturze znalazł się burmistrz Wallington Walter Marut, w Massachusetts Walter Kostański, w Pensylwanii Leo Kolotsky z zagłębia węglowego i John Kee (Kijewski) z Filadelfii. Sędzią miejskim w Buffalo został Józef Kuszyński (w 1965 r. awansował do sądu stanowego) i w 1959 r. Raymond Niemer, po zmarłym Wylegale.

Kowal był kontrolerem miejskim Buffalo, Leo Dombrowski radnym w Cleveland. W Chicago wspomniano najpierw o aspiracjach burmistrzowskich Adamowskiego i Edmunda Kucharskiego, skarbnikiem miał zostać Joseph Mioduski, ale zakończyło się przygniatającym sukcesem demokratów. Komitymanami byli Kolski, Słowik i Theodore Szczepański.

Wiosną 1959 r. Derwiński powołał na swego doradcę do spraw robotniczych Kazimierza Tomasika z unii stalowników⁵⁸.

Administracja Eisenhowera ofertę pomocy dla Polski zgłosiła w październiku 1956 r., jednak przy istnieniu w partii skrzydła izolacjonistycznego. Stephen Kaplan wskazał na rolę Johna Fostera Dullesa, różnicującego reżimy w poszczególnych państwach komunistycznych, nie uważa jednak tych rachub opartych na pomocy ekonomicznej wyłącznie za hazard⁵⁹. Autor

⁵⁶ „Dziennik Chicagoski” nr 256 z 30 X 1958; nr 258 z 1 XI 1958.

⁵⁷ „Dziennik Polski” nr 247 z 14 i 15 XI 1958.

⁵⁸ „Dziennik Związkowy” nr 67 z 21 III 1959.

⁵⁹ S. Kaplan, *United States Aid to Poland 1957-1964*; „The Western Political Quarterly”, March 1975, s. 147, 154, 164, 166.

pracy o Dullesie ocenia go jako wykonawcę. W marcu 1957 r. za rozszerzeniem handlu z Polską opowiedział się Peska.

Biograf Eisenhowera wskazał na podwojenie się liczby osób objętych ubezpieczeniem, wzrost świadczeń i duże wydatki na roboty publiczne⁶⁰. W przegranej kampanii 1960 r. padł argument, że był to pierwszy prezydent, który odwiedził konwencję KPA. Eisenhower nawiązał tam do swej obietnicy z 1952 r.

Kampanią republikańską wśród grup etnicznych w 1960 r. kierował Gunther, wśród Polonii współdziałał zwłaszcza Derwiński. Derwiński mówił o sukcesach dyplomacji, potęgze gospodarczej, jednopartyjne rządy zaś porównywał z dyktaturą. Mazewski towarzyszył Nixonowi w czasie wizyty w Polsce, stał się doradcą w sprawach ujarzmionych narodów. Podkreślał przychylny stosunek kandydata do granic Polski, sam atakował jednopartyjne sądownictwo w Chicago. Odwoływano się w szczególności do przemówienia Nixona 17 października w Buffalo o polityce Stanów Zjednoczonych wobec Polski. W Chicago, gdzie kampanią polską kierował Słowik, sukces Nixona miał stanowić gwarancję opanowania inflacji i oddalenia groźby gospodarki socjalistycznej. Nixon obiecywał rozszerzenie ubezpieczenia (*socialsecurity*) na dalsze 2,6 mln osób w wieku ponad 65 lat. Franciszek J. Wazeter w Nowym Jorku kładł nacisk na zagrożenie rosyjskie i aktywność komunistów w USA, przypominał Teheran i Jaltę. Jako wróg komunizmu, a przyjaciel nowej emigracji prezentował się Sadlak.

Na krajowej konwencji było 20 przedstawicieli Polonii z 12 stanów, w tym 5 z Chicago, 3 z Connecticut i po 2 z Detroit i Milwaukee⁶¹. Antyrepublikański okazał się „Dziennik Polski”. W Milwaukee Polonia poparła republikanów już tylko w 29%. Przez prawyby w Chicago przeszło 18 polskich republikanów. Przy sukcesie Johna Kennedy'ego wybrano dwóch polonijnych republikanów do Kongresu: Derwińskiego i O'Konskiego. Przegrali Lisoski, Nadrowski, brat Edmunda Ralph Radwan, Czarnecki oraz Edward Tomek i Frank Estes z Chicago. „Nowy Świat” zwracał uwagę na sukcesy liberalnych republikanów kandydujących do Senatu w stanach wschodnich. Do legislatury Illinois przeszli trzej ci sami polscy republikanie, do legislatury stanu Nowy Jork wszedł Joseph Nowicki z pow. Rockland, z Massachusetts — Kostański; Bruno Stanczak został prokuratorem pow. Lake (Illinois). Do istotniejszych należały porażki Gunthera kandydującego do sądu stanowego, Adamowskiego — na stanowisko prokuratora pow. Cook, Edmunda Kucharskiego — na stanowisko rekordera (obaj ubiegali się o drugą kadencję), Trybulskiego — na sekretarza stanu Massachusetts i sędziowska Mazewskiego, zwalczającego zaległości spraw w sądach pow. Cook. Stanley Wagner wskazuje na spadek głosów republikańskich w polskich dzielnicach Cleveland, Buffalo, Hamtramck i Pittsburgha, przekraczający 50% w porównaniu do 1956 r.⁶²

W 1961 r. Czarnecki przegrał uzupełniające wybory kongresowe, eliminując w prawyborach Franka Skierskiego. Poza sferę postulatów nie wyszła sprawa stanowiska sędziego federalnego dla Michała Bednarka z Filadelfii. Kowal został burmistrzem Buffalo, Peter Kolanowski z Syracuse sędzią nieletnich, Waliński znalazł się w radzie miejskiej Toledo (ponownie w 1965 r.). Derwiński uaktywnił się wśród ultrakonserwatywnych republikanów z Human Events Political Action.

60 S. Ambroze, *Żołnierz i prezydent*, Warszawa 1993, s. 671.

61 „Polish American Journal” nr 17 z 13 VIII 1960.

62 „Nowy Świat” nr 266 z 14 XI 1960; S. Wagner, *The Polish American Vote in 1960*, „Polish American Studies” 1964 nr 1, s. 4.

W czasie wyborów 1962 r. na czele Dywizji Narodowościowej GOP stał Derwiński. Stan posiadania polskich republikanów w Kongresie pozostał bez zmian. Przegrali wszyscy nowi kandydaci: Charles Baretski z New Jersey, Michał Bednarek z Filadelfii (44%), Nadrowski, Daniel Kij z Buffalo, Wiktor Wierzbicki z Detroit, Joseph Potempa (majster z zakładów elektrycznych, 37%), Irvin Thon (38%), obaj z Chicago, oraz Edward Lipiński z Connecticut. Derwiński kładł nacisk na rozszerzenie zasięgu zapomóg dla bezrobotnych. Nie dały rezultatu zabiegi Sadlaka o Senat. Kolski występował pod hasłem: „Przez oszczędności do obniżenia podatków”. Słowik krytykował 68-procentowy wzrost podatków od nieruchomości w ciągu dekady. W legislaturze Illinois znaleźli się Janczak, Marek i Wall; nie było to dużo w zestawieniu z liczbą dwunastu członków tej partii, którzy przeszli do drugiej tury⁶³. Janas, Kostanski i Edward Żelazo weszli do legislatury Massachusetts. John Tutuska został szeryfem pow. Erie (ponownie w 1965 r.). Natomiast porażkami zakończyły się m.in. starania o stanowiska sekretarza stanu Kalifornia i kontrolera stanu Connecticut.

„Dziennik Związkowy” krytykował chicagowski GOP za „niedołęstwo, lenistwo i skłócenie”, nie miał nadziei na kariery w partii przedstawicieli grupy polskiej w pow. Cook⁶⁴. „Polish American Journal” twierdził, że w tych wyborach pięć polskich dzielnic Chicago opowiedziało się za republikanami⁶⁵.

Jako kandydatów na burmistrza wymieniano Adamowskiego, Edmunda Kucharskiego i Wanera. Pierwszy z nich uzyskał wiosną 1963 r. 44% głosów; nie został on poparty przez anglojęzyczną prasę związaną z GOI? Adamowski występował przeciwko wysokim podatkom i przesiadleniom w obrębie miasta, co wiązało się z degradacją polskich dzielnic. Proponował zmniejszyć o połowę radę miejską, mianować sekretarza i skarbnika, a 10 radnych wybierać *at large*. Zarzucał demokratom rządy polityczne⁶⁶. Potem myślał o gubernatorstwie Illinois. Gunther został komisarzem powiatowym w Pittsburghu (w 1964 r. ponownie). Stanley Cmich wygrał wybory na burmistrza Canton (Ohio), aktualnie 84-tysięcznego, co powtórzył jeszcze trzy razy. Nie zmieniła się sytuacja w Lackawannie, w następnym zaś roku wygrano w Linden (New Jersey).

Na czele agitacji narodowościowej GOP na rzecz wcześniej opozycyjnego wobec Eisenhowera Barry'ego Goldwatera w 1964 r. stał Derwiński, polonijnym komitetem kierował Benjamin Anuskiewicz, jego zastępcą był Arthur Coleman. Hasłem była „wolna Polska”. Wyraźnie poparłi kandydata prezydenckiego Gunther, któremu nie podobała się linia Departamentu Stanu wobec komunizmu (deklarował poparcie 100% dla Goldwatera), Mazewski i Adamowski, który w Hamtramck bronił Goldwatera i stosunku partii do imigracji. W krajowym Komitecie znaleźli się m.in. Baretski, Henryk Archacki z Nowego Jorku i Adam Ostrowski z Detroit. Stanisław Bednarek, potem długoletni członek komitetu stanowego, objął w Pensylwanii kierownictwo tamtejszej agitacji GOP wśród Polonii.

„Nowy Świat” deklarował neutralność. „Pittsburchanin” zwracał uwagę na większą liczbę głosów oddanych na GOP niż na Goldwatera. „Dziennik Polski”, który poparł Lyndona Johnsona, pisał o groźbie upadku GOP. Karasiewicz mówił o głosowaniu części członków przeciw konserwatyzmowi z Goldwaterem na czele⁶⁷.

63 „Dziennik Związkowy” nr 263 z 7 XI 1962.

64 Ibidem, nr 89 z 14 IV 1962; nr 115 z 15 V 1962.

65 „Polish American Journal” nr 1 z 12 I 1963.

66 „Dziennik Związkowy” nr 67 z 20 III 1963.

67 „Dziennik Polski” nr 223 z 10 XI 1964; nr 224 z 11 XI 1964; „Nowy Świat”, nr 249 z 23 X 1964; nr 258

W Chicago przegrali Robert Kotowski (36%) i Chester Podgórski (43%), do legislatury przy wyborach *at large* wszedł tylko Stanley Papierz. Ci sami republikanie weszli do legislatury Massachusetts, wygrał reelekcję Stanczak. „Polish-American Journal” uważał, że 80% Polonii poparło Johnsona⁶⁸.

Derwiński apelował w styczniu 1965 r. o zaprzestanie wewnętrznej walki w GOP. W materiałach kongresowych umieścił mowę Augusta Zaleskiego (podobnie w 1967 r.). Występował też w rocznicę wypadków poznańskich 1956 r. W poprzednim roku upadł jego wniosek o pomoc dla polskich rolników.

W przededniu wyborów 1966 r. „Nowy Świat” uważał, że „podział na dwa wielkie stronnictwa w Stanach Zjednoczonych jest w dużej mierze fikcją”⁶⁹ ze względu na podziały wewnętrzne. Sugerował więc głosowanie na osoby.

Adamowski zrezygnował z aspiracji senatorskich. Teodor Humes (Humiński), odwołujący się do zasług w kampanii Goldwatera, kandydując na kongresmana z Pensylwanii opowiedział się przeciw czteroletniej kadencji proponowanej przez Johnsona. Gunther w ostatnim roku życia miał jeszcze aspiracje gubernatorskie, potem wicegubernatorskie. Dwaj republikańscy przedstawiciele w konwencji konstytucyjnej stanu Nowy Jork protestowali przeciwko upośledzeniu szkół katolickich.

W skali krajowej wybory 1966 r. były na wszystkich szczeblach największym od 1952 r. sukcesem GOP⁷⁰. W Kongresie pozostali Derwiński i O’Konski. W Pensylwanii przegrał też Michał Bednarek (41%). Walter Meska w Rhode Island (również w 1968 r.) i w Pensylwanii Arthur Piasecki ze Scranton uzyskali stanowiska senatorów stanowych. Thomas Gola z Filadelfii w 1966 i 1968 r. został członkiem legislatury. W skali lokalnej „Dziennik Związkowy” uznał wybory za „wielki powrót republikanów na urzędy”. Wygrało sześciu. Edmund Kucharzski został skarbnikiem powiatowym, do senatu stanowego weszli Walter Duda i Joseph Krasowski. Ten ostatni deklarował się jako przeciwnik wysokich cen i podatków, był za ostrzejszymi karami oraz wskazywał na złą sytuację emerytów. W legislaturze znaleźli się Janczak, Miller i Wall. Pozostali na kolejną kadencję trzej członkowie legislatury Massachusetts. W Illinois agitacją wśród grup etnicznych nadal kierował Mazewski, jednym ze współpracowników był Jan Krawiec. Joseph Job został szeryfem pow. Bergen (New Jersey)⁷¹.

Waner, komityman 23 dzielnicy, jako kandydat na burmistrza Chicago w 1967 r. uzyskał tylko 25% głosów. Startował pod hasłem redukcji pracowników miejskich, przeciw podwyżce podatków i powiązaniom ze światem przestępczym. Do rady miejskiej z 13 dzielnic wszedł Kazimierz Staszczuk (jeden z siedmiu republikańskich radnych)⁷². W Connecticut sędzią okręgowym w New Britain był w latach 1961-1968 (do emerytury) Monkiewicz, Alojzy Mazur zaś, później demokrata, sędzią powiatowym w Buffalo. A. Selecky wszedł do legislatury stanu New Jersey.

W 1968 r. kampanią zwycięskiego Nixona kierował Derwiński, polską — płk. Franciszek Gabrieski i Theodore Jakaboski. Derwiński obiecywał honorowe zakończenie wojny wiet-

z 3 XI 1964; „Pittsburchanin” nr 41 z 6 XI 1964.

68 „Polish American Journal” nr 23 z 14 XI 1964.

6’ „Nowy Świat” nr 248 z 24 X 1966.

⁷⁰ L. Huebner, *The Republican Party 1952-1972*, w: *History of US Political Parties*, vol. IV s. 3028.

71 „Pittsburchanin” nr 52 z 4 II 1966; „Nowy Świat” nr 259 z 5 XI 1966; „Dziennik Związkowy” nr 264 z 9 XI 1966; „Polish-American Journal” nr 24 z 26 XI 1966.

72 „Dziennik Związkowy” nr 65 z 18 III 1967; nr 80 z 5 IV 1967.

namskiej. Krytykował zaniedbania obronności, a we wrześniu stosunek Departamentu Stanu do sytuacji w Czechosłowacji. Republikanie przypominali Hubertowi Humphreyowi jego przemówienie dotyczące granic Polski w styczniu 1945 r. Za demokratami opowiedział się „Dziennik Polski”. Kampanią polską w Illinois kierował Piotr Piotrowicz, w Pensylwanii Humes. Przy sukcesie kongresowym Derwińskiego i O’Konskiego przegrali w Chicago Henryk Kapliński, Krasowski i Robert Palesta. W Milwaukee na republikanów padło 30% polskich głosów. Do legislatury Illinois weszli Henryk Klosak, Janczak i Wall, komitymanem 35 dzielnicy został Louis Kasper. Od lipca Edmund Kucharski kierował republikanami w pow. Cook, co dało początek pogłoskom o aspiracjach burmistrzowskich. Po wyborach planuje się przekształcenie Komitetu Narodowościowego GOP w stałą instytucję⁷³. Wybory oznaczały spadek głosów demokratycznych większy niż załamanie się republikanów w 1932 r. Zmiana postawy dotyczyć miała w szczególności Włochów, Irlandczyków i Polaków oraz robotników przy uznaniu wyborów za trudne do analizy⁷⁴.

Jakaboski w czerwcu 1969 r. mówił o ignorowaniu Polonii przez GOP, ale stanął w sierpniu na czele stałego polskiego zespołu doradczego. Jego zastępcą został Walter Golański, sekretarzem Mitchell Kafarski. Powołano przywódców stanowych, z Illinois był to Kudlick. Ciała to wyłoniły sztaby wyborcze 10 stanów. Siemiu działaczy uczestniczyło w grudniu w spotkaniu republikańskich grup narodowościowych, w tym Derwiński, Mazewski, Joseph Żukowski i Zygmunt Słuszka. „Polish American Journal” pisał, że Humes liczy na urząd ambasadora w Warszawie. Alfreda Słominski, radna od 1967 r., przegrała wybory na burmistrza Bufffalo w drugiej turze⁷⁵.

W 1970 r. „Post Engle” sugerował, że Mazewski przez KPA chce polskie głosy oddać republikanom. W następnym miesiącu Nixon przyjął delegację tej organizacji, która podjęła sprawę powoływania przedstawicieli Polonii na odpowiedzialne stanowiska federalne. Nikogo nie zaproszono jednak w listopadzie na spotkanie przedstawicieli grup narodowościowych w Departamencie Stanu. Według „Nowego Świata” Derwiński stał się pewnego rodzaju łącznikiem między Polonią a administracją i Białym Domem⁷⁶. W Chicago republikanie krytykowali coraz wyższe opodatkowanie małych domów na korzyść drapaczy chmur. Przy sukcesach Derwińskiego i ostatnim O’Konskiego przegrali kandydaci na kongresmanów: Kapliński i Edward Ochenkowski w Chicago, Frank Murkowski na Alasce (46%), Meska w Rhode Island i Bohdan Wasiutyński (syn Wojciecha) w Nowym Jorku. Wojciech Wasiutyński sugerował wyraźny zwrot na prawo wśród republikanów tego stanu oraz Connecticut. Paul Matia, asystent prokuratora stanowego, wszedł do senatu stanowego Ohio, John Zajac do Senatu Stanowego Connecticut (pozostawał cztery lata). Do legislatury Illinois wybrano Lilian Karmarzyn, Janczaka i Walla, przy porażkach Adamowskiego na asesora powiatowego i Edmunda Kucharskiego na skarbnika stanowego (46%)⁷⁷. O stanowisko wicegubernatora Connecticut ubiegał się Aleksander Żarnowski, były burmistrz West Haven (aktualnie 54 tys).

73 Ibidem, nr 259 z 1 XI 1968; nr 265 z 8 XI 1968; „Nowy Świat” nr 254 z 31 X 1968; „Pittsburchanin” nr 47 z 22 XI 1968; S. Garret, *From Potsdam...*, s. 27.

74 T White, *The Making of the President 1968*, London 1969, s. 398-399; L. Huebner, *The Republican Party...*, s. 3040.

75 „Polish-American Journal” (Clifton) nr 17 z 16 VIII 1969; nr 25 z 6 XII 1969.

76 „Nowy Świat” nr 258 z 7 XI 1970.

77 „Dziennik Związkowy” nr 242 z 14 X 1970; nr 260 z 4 XI 1970; „Nowy Świat” nr 258 z 7 XI 1970; nr 259 z 10 XI 1970; „Polish-American Journal” nr 13 z 20 VI 1970; nr 24 z 21 XI 1970.

Nixon mianował sędzią federalnym w Ohio Walińskiego, Walt Kozłowski wszedł do komitetu stanowego GOP w stanie Nevada.

Według Stana Franczyka po wyborach 1970 r. w legislaturach stanowych było łącznie siedmiu polskich republikanów. W 1971 r. w New Jersey wygrał Guy Rys w dawnym okręgu Maruta, pozostając w legislaturze sześć lat. Najwyższą pozycję z wybieranych polityków polonijnych zajmował Theodore Sendak jako prokurator generalny stanu Indiana⁷⁸ (1968-1980, niedoszły kongresman z 1948 r.).

W wyborach miejskich na urząd skarbnika w Chicago wiosną 1974 r. przegrał Chester Lizak, radnymi zostali Staszczuk i Potempa (przy sześciu radnych GOP)⁷⁹. Waner ustąpił z komitymana. W Buffalo ponownie radną została Słominski.

W składzie kolejnych delegacji na sesję ONZ znaleźli się Mazewski, po nim Derwiński, który przewodniczył też delegacji na sesję Unii Międzyparlamentarnej.

Jesienią 1971 r. polscy republikanie z 23 stanów zebrani w Detroit wybrali nowe kierownictwo z Żukowskim z Chicago, kierującym grupami etnicznymi GOP w Illinois. Jego zastępcą był Kafarski. Przy podziale na cztery okręgi na ich czele stanęli m.in. Słuszka i Roman Cegłowski z Detroit. Jakboski wycofał się w końcu 1970 r. Józef Białasiewicz przed wyborami 1972 r. oceniał republikańskie centrum etniczne jako sprawne, z nadzieją na sukces⁸⁰. „Nowy Dziennik” skrytykował demokratycznego kandydata prezydenckiego George’a McGovern’a za zerwanie koalicji świata pracy, grup etnicznych i liberalnych intelektualistów, na której bazował „Nowy Ład”, uznając to posunięcie za etap powojennego odwrotu od zasad liberalnych⁸¹. Konwencję GOP w 1972 r. odwiedził kardynał Jan Król. Nixona poparła większość członków związków zawodowych i katolików. Był to czwarty sukces GOP na sześć kolejnych kampanii.

W Kongresie pozostał jednak tylko Derwiński. O’Konski przegrał po zmianie granic okręgu. Porażki odnieśli również: w Chicago Leonard Jarzab i Edward Stepnowski (opowiedział się też przeciw nim „Dziennik Związkowy”), w prawyborach także William Warzyński. Nie potwierdziły się zapowiedzi startu Thona. W Milwaukee bez szans był Filip Mroziński. Do legislatury Illinois weszli Piotrowicz, Wall i Edmund F. Kucharski, syn Edmunda. Ten ostatni przegrał w wyborach na sekretarza stanowego. „Dziennik Związkowy” pisał o sromotnej klęsce Polonii w Illinois⁸². W Connecticut, poza drugą kadencją Zajaca, do legislatury wszedł Daniel Brumski, a według „Nowego Dziennika” też Stanley Golinski, Sophie Gomonski i Clarice Osiecki. W polskich dzielnicach Buffalo, Milwaukee i Cleveland demokraci uzyskali wynik w granicach tylko 56-57%, republikanie w Milwaukee — 39%.

Przewodniczącym republikańskiej rady grup narodowościowych był po Laszlo Pasztorze — Derwiński. Od czerwca 1973 r. funkcje wykonawcze pełnił Julian Niemczyk, były attaché wojskowy ambasady w Warszawie. Jean Wiokiwski była od 1972 r. ambasadorem w Zambii, Padzieski znalazł się w zespole konsultacyjnym koniunktury gospodarczej w Waszyngtonie, William Banowsky był komitymanem w Kalifornii⁸³.

⁷⁸ „Polish-American Journal” nr 13 z 19 VII 1971.

⁷⁹ „Dziennik Związkowy” nr 82 z 7 IV 1971.

⁸⁰ „Polish-American Journal” nr 21 z 9 X 1970; „Polonia” (Chicago) nr 29 z 16 VII 1972.

⁸¹ „Nowy Dziennik” (Nowy Jork) nr 428 z 4-5 XI 1972.

⁸² „Dziennik Związkowy” nr 266 z 11-12 XI 1972.

⁸³ „Polish-American Journal” 1973 no 4 i 12; „Polonia” nr 22 z 3 VI 1973.

W marcu 1974 r. Nixon mianował Leonarda Walentynowicza, niegdyś asystenta prokuratora pow. Erie, dyrektorem mającym nadzór nad służbą konsularną w Departamencie Stanu. Po zablokowaniu decyzji przez miejscowych republikanów, wcielono ją w życie w styczniu 1975 r., już po zmianie prezydenta. Uważano to za sukces KPA i osobiście Mazewskiego. Natomiast Bolesław Wierzbiański sądził, po niepowodzeniu wyborczym GOP, że Mazewski nie znalazł odpowiednich kandydatów na stanowiska federalne i w rezultacie przy republikanach „niewiele zyskaliśmy”⁸⁴.

W wyborach 1974 r. wygrał Derwiński. Skarbnikiem stanu Connecticut został Zajac. Do legislatury Illinois przeszli Piotrowicz, Michał Holownicki, Ronald Stearney, Wall i Edmund F. Kucharski. Holownicki odbył dwie kadencje, był uważany za dobrego ustawodawcę. Wiosną „Polish American Journal” pisał o Edwardzie Kozłowskim, byłym burmistrzu Milford (aktualnie 48 tys.), stanowym komisarzu transportu, jako o kandydacie na senatora USA z Connecticut. Przegrał wybory kongresowe Richard Muzyka z Wilkes-Barre, nie poparty przez Polonię ani inne grupy słowiańskie. „Post Eagle” widział w nim kandydata na wiceprezydenta w 1976 r. Przed wyborami „Dziennik Związkowy” wystąpił z apologetycznym artykułem nt. 10-lecia kandydowania Goldwatera. Na czele młodych republikanów stanęli Donald Mack w Minnesocie i P. Tymniak w Connecticut⁸⁵.

W marcu 1975 r. Mazewski potępił Jaltę. Derwiński proponował zwolnienie emerytów z dochodem do 5 tys. dolarów rocznie od podatku federalnego⁸⁶. W Illinois bezrobocie wzrosło w ciągu roku o 90%. W czasie wyborów miejskich w Chicago Jarzab domagał się większej polonijnej reprezentacji w radzie szkolnej i policji. Tadeusz Borek jako kandydat na skarbnika uzyskał 19% głosów. Kasper był p.o. przewodniczącego GOP pow. Cook. Do legislatury New Jersey wszedł, obok Rysa, Emil Olszowy, pozostając w niej do śmierci w 1980 r.

Słominski, która w 1973 r. odrzuciła ofertę kandydowania na burmistrza i zaprzeczyła aspiracjom do senatu stanowego, została ponownie kontrolerem pow. Erie w 1977 r.

Derwiński domagał się dymisji Henry Kissingera, kwestionując politykę w Angoli, w Ameryce Łacińskiej oraz w bezpośrednich stosunkach z Rosją. Kissingera krytykował też lider polskich republikanów stanu Nowy Jork, Steven Markowski. Najwyżej z republikanów polskiego pochodzenia usytuowany był Mitchell Kobelinski, od lutego 1976 r., po przejściu z bankowości, dyrektor administracji małego businessu. Derwiński był jednym z inicjatorów ustawy HR71 o pomocy lekarskiej dla byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, ale istotną rolę odegrał tu Mazewski. „Nowy Dziennik” pisał o kongresmanie jako bliskim współpracowniku i jednym z najgorętszych zwolenników Forda.

„Nowy Dziennik” w wyborach 1976 r. zachował neutralność. Przeciwno wypowiedzi Forda, zaprzeczającego rosyjskiej dominacji w Europie Wschodniej, zaprotestował Mazewski. Prezydent dementował ją w telewizji, w telegramie do przywódcy KPA i na spotkaniu z liderami grup etnicznych GOP. Identyfikacja wyborców z GOP kształtowała się w tych latach w granicach 20-22%. „Dziennik Związkowy” żegnał Forda jako „dobrego człowieka”, sugere-

84 „Nowy Dziennik” nr 905 z 1X1974; nr 936 z 15 XI1974; D. Pienkos, PNA, New York 1984, s. 292-293.

85 „Polish-American Journal” 1974 nr 3, 12; „Dziennik Związkowy” nr 255 z 30 X 1974; nr 261 z 6 XI 1974; „Polonia” nr 14 z 7 IV 1974; nr 47 z 8 XII 1974; „Post-Eagle” (Clifton) nr 46 z 30 X 1974; nr 46 z 3 XI 1974; S. Przywarski, *Szczebel stanowy*, w: *Polonia amerykańska*, pod red. H. Kubiaka, E. Kusielewicz i T. Gromady, Wrocław 1988, s. 526.

86 „Dziennik Związkowy” nr 52 z 17 III 1975; por. R. Schulzinger (*Henry Kissinger*, New York 1989, s. 176) atakując stanowisko Derwińskiego w czasie konfliktu cypryjskiego.

rując, że republikanie już nie lekceważą grupy polskiej. „Polonia” w grudniu 1976 r. pisała o obawach umiarkowanych republikanów, że partię opanowali konserwatyści.

W Chicago przegrali do Kongresu Jan Urbaszewski, Wincent Kruk i Thomas Wajerski, wcześniej wspomniano o aspiracjach Ryszarda Mrotka z Connecticut i Humesa. Do senatu stanu Connecticut wszedł Gawrych, do legislatury Osiecki i Zajac (był w niej jeszcze w 1990 r.). W legislaturze Illinois znaleźli się Piotrowicz, Stearney, Wall i Edmund F. Kucharski; informację o Krasowskim podał tylko „Dziennik Związkowy”. Sędzią okręgowym na wypełnienie kadencji został, spoza miasta, Robert Skłodowski. William Ostrowski, wcześniej sędzia miejski w Buffalo, wygrał wybory do sądu stanowego⁸⁷.

Wiosną 1977 r. republikanie uzyskali w Chicago 21% głosów. Marianne Majewski została w lutym członkiem komitetu stanowego GOP w Michigan. Do sądu stanowego Connecticut wszedł z nominacji William Bieluch, w 1956 r. kandydat na senatora stanowego, sędzia od 1968 r. Nie jest potwierdzona informacja „Am Pol Eagle”, by Walentynowicz w 1977 r. kandydował na burmistrza Buffalo.

Republikańskimi grupami narodowościowymi w 1978-1979 r. kierował po Derwińskim — Kobeliński, przy udziale Żukowskiego⁸⁸. Mitchell Novak, spoza środowiska polonijnego, wcześniej zwolennik demokratów, w sierpniu 1978 r. mówił w Pittsburghu o „długim ignorowaniu etników”. „Dziennik Związkowy” pisał o konserwatywnej filozofii Derwińskiego, zdecydowanej wrogości wobec komunizmu. W Kongresie przypominał on o Katyniu. „Nowy Dziennik” zwracał uwagę, że konsekwencją gospodarczej koncepcji GOP byłaby redukcja wydatków. Oceniał tę koncepcję jako slogany, ale bardziej obawiał się podatkowych zakusów Jimmy'ego Cartera i jego zainteresowań Ameryką Środkową na niekorzyść Europy Wschodniej. Pod hasłem 10-procentowej obniżki podatku i większego zainteresowania Europą Wschodnią niż Nikaragwą występował polonijny kandydat do Kongresu z Nowego Jorku, John Peters. Odrzuciła ofertę kandydowania na wicegubernatora Słominski. „Dziennik Związkowy” pisał o oszukaniu Nixona w rozmowach Salt I.

Kongresmanem pozostał w 1978 r. Derwiński. Do senatu stanowego Alaski pierwszy raz weszła Jane Arliss Sturgulewski. Do legislatury Illinois zostali wybrani Piotrowicz, Edmund F. Kucharski oraz, według późniejszej informacji „Dziennika Związkowego”, Paweł Matula, Klosak, burmistrz 67-tysięcznego Cicero, i Robert Piel. Walter Cynar uzyskał awans do sądu apelacyjnego stanu Michigan. Na czele GOP w Elizabeth stanęła Blanche Banasiak. Wreszcie w wyborach 1978 r. jako niezależny republikan z Minnesoty wszedł pierwszy raz do Senatu USA David Durenberger, poczuwający się do polskiego pochodzenia⁸⁹.

We wrześniu 1980 r. powstało reprezentujące 11 stanów Polish American Voters for Reagan and Bush, kierowane przez Derwińskiego. Aktywni byli m.in. Kobeliński i gen. Edward Rowny, doradca wojskowy, od 1979 r. emeryt., oraz Anthony Mantykowski z Kalifornii. Potem wspomniano też Niemczyka, Humesa i Walentynowicza. Na czele GOP w Chicago stał Kasper.

Wierzbiański, krytyczny wobec Cartera, do Ronalda Reagana odnosił się początkowo z rezerwą, nie wierząc w walkę z recesją⁹⁰. „Dziennik Związkowy” mówił o konserwatywnym

87 „Dziennik Związkowy”, nr 202 z 14 X 1976; nr 216 z 3 XI 1976; „Nowy Dziennik” nr 1424 z 20 X 1976; nr 1426 z 22 X 1976; nr 1442 z 13-14 XI 1976; „Polonia” nr 44 z 14 XI 1976; nr 48 z 12 XII 1976; „Polish-American Journal” 1976 no 2.

88 „Dziennik Związkowy” nr 61 z 30-31 III 1979.

89 Ibidem, nr 333 z 9 XI 1978; „Nowy Dziennik” nr 1942 z 2 XI 1978; nr 1945 z 4-5 XI 1978.

90 „Nowy Dziennik” nr 2454 z 4 XI 1980.

republikaninie, podając jako przyczyny sukcesu wysoką inflację, bezrobocie i sprawę zakładników w Iranie. Polecał ośmiu kandydatów na stanowiska federalne i jednego na stanowe, rozumując kategoriami kadencji Cartera. Akceptowano rokowania międzynarodowe z pozycji siły. Jerome Lachowicz, kandydat do legislatury Illinois, postulował niższe podatki dla osób o małych i średnich dochodach.

Mazewski podkreślał rolę etnicznej Ameryki w wyborze Reagana, który nakłonił niespotykaną liczbę wyborców do porzucenia demokratów. John Kromkowski w „Am-Pol Eagle” ocenił na 43% tę część Polonii, która pozostała wierna Carterowi. Wskazywano na prorepublikańskie sympatie zwłaszcza w New Jersey, Connecticut, Michigan, Teksasie, Illinois. Paul Beck i Frank Sorauf mówią o zenicie wpływów konserwatystów na konwencji prezydenckiej GOP. W porównaniu z wcześniejszymi wyborami inaczej głosowało wcześniej popierające demokratów Południe, członkowie związków zawodowych, robotnicy i katolicy⁹¹. Reagana poparło prawie 44 mln wyborców. Stan Franczyk i Pienkos uważają, że był to pierwszy od 1928 r. przełom w postawie Polonii⁹².

Senatorem USA z Alaski został Frank Murkowski, Derwiński wszedł do Kongresu. W legislaturze Illinois pierwszy raz znalazł się Robert (Bob) Kustra, a w legislaturze stanu Nowy Jork umiarkowana republikanka Carol Siwek z Buffalo. W maju 1981 r. Rowny został przedstawicielem USA w rokowaniach Salt.

Slominski w 1981 r. i 1985 wygrała na kolejne kadencje jako kontroler pow. Erie. Przywódczynią GOP w Jersey City była radna Theresa Zelinski. O zmarłym Czeluście pisano jako czterokrotnym burmistrzu Toledo do 1959 r.

„Nowy Dziennik” uważał, że pierwszy raz od czasów Roosevelta i Trumana nastąpiło starcie światopoglądów konserwatywnego i liberalnego, przypominał utrzymujące się 10-procentowe (12 mln) bezrobocie. „Dziennik Związkowy” liczył na zmniejszenie się poparcia Reagana przez świat pracy. Powoływał się na krytyczny stosunek do jego doktryny François Mitterranda, premiera Włoch Giovanni Spadolinię (Włoska Partia Republikańska, pierwszy spoza Chrześcijańskiej Demokracji) i premiera Kanady Pierre'a Trudeau, zwolennika Johna Keynesa⁹³. Uważał, że GOP w Chicago prawie nie istnieje, jego kandydatury uznał za „ajrystowskie”. Nadrowski chciał ograniczyć świadczenia federalne, opowiadał się za kontrolą technologii eksportowanej do Rosji. Ówczesna recesja uważana jest za porównywalną z Wielkim Kryzysem sprzed pół wieku, przy kontrrewolucji w polityce wewnętrznej⁹⁴.

Przy zmianie granic okręgów po dwunastu kadencjach odszedł z Kongresu Derwiński, Kustra został senatorem stanowym. Z legislatury w końcu poprzedniej kadencji wycofał się Edmund F. Kucharski. W nowej znalazły się Doris Karpel i Kathleen Wojcik. Mary McDonald została członkiem rady powiatowej, Skłodowski sędzią okręgowym (ponownie w 1988 r., w 1983 r. przegra rywalizację o sąd stanowy). Derwiński podobno nie przyjął oferty ambasadora w Warszawie, wspominało o nim jako o ewentualnym generalnym poczmistrzu. Walter Raymond jr eksponuje przemówienie Reagana o sprawach Polski z 8 czerwca 1982 r.⁹⁵

¹ M. Novak, *Przebudzenie etnicznej Ameryki*, Warszawa 1985, s. 31-32.; P Beck, F. Sorauf, *Party Politics in America*, New York 1992, wyd. VII, s. 290; B. Nesbith, *The New Republican Coalition*, New York 1994, s. 1.

² „Polish American Journal” nr 12 z 16 XII 1980.

³ „Nowy Dziennik” nr 2963 z 4 XI 1982; „Dziennik Związkowy” nr 100 z 24 V 1982; nr 107 z 3 VI 1982.

⁴ W Shannon, *Election of 1984*, w: *History of American Presidential Elections 1789-1984*, vol. X, New York 1986, s. 277.

⁵ W Raymond, *Poland. The Road to 1989*, „Polish Review” 1999, nr 4, s. 398.

W 1983 r. w Chicago republikański kandydat na burmistrza uzyskał 48% głosów w rywalizacji z Murzynem Haroldem Washingtonem, w tym liczne głosy Polonii. Derwiński, od stycznia radca Departamentu Stanu, w wywiadzie dla agencji UPI postulował rozszerzenie w Polsce wolności słowa oraz wypowiedzania się Kościoła, nie widząc szans reaktywowania „Solidarności”⁹⁶. O zdeprecjonowaniu ekonomicznym kraju mówił Murkowski. W czerwcu doradcy prezydenta mieli rozmawiać z Mazewskim, który w listopadzie wznowił problem Jałty. W Chicago Denisa Vossa, jednego z listy „Dziennika Związkowego”, wprowadzono do rady dystryktu sanitarnego. Na czele rady pow. Union (stan New Jersey) stanęła Banasiak.

Wybory 1984 r. dały Reaganowi prawie 55 mln głosów, 10,6 mln więcej niż w 1980 r., mimo słabości GOP. Od 1983 r. polepszała się koniunktura gospodarcza. „Dziennik Związkowy”, oceniający wybory jako historyczne, poparł prezydenta jako sympatyka Polski potępiającego Jałtę oraz zapoczątkowującego odrodzenie moralne. Eksponowano warszawską wizytę George’a Busha. Również „Nowy Dziennik”, opowiadając się za prezydentem, eksponował sprawy międzynarodowe i przywrócenie wartości etycznych; jego program gospodarczy uznał za skuteczniejszy i realistyczny. Za niezrealizowane uważał jednak obietnice dotyczące reprezentacji Polonii, przy utrzymującym się braku zrozumienia roli grup etnicznych z tej części Europy. Wzrost szans GOP wśród Polonii Wierzbiański wiązał z jej stawianiem się klasą średnią. Andrzej Targowski uznał Reagana za największego po Rooseveltcie prezydenta XX w., bronił jego polityki podatkowej. Leszek Zieliński z „Gwiazdy Polarnej” prognozował, że po sukcesie Reagana kraj znajdzie się na drodze ku lepszemu jutru⁹⁷.

Polską kampanią kierował Murkowski, w Teksasie po dłuższej przerwie zaktywizował się Jakabowski. Po niekorzystnych zmianach granic okręgów do legislatury Illinois weszli Jack Kubik i Wojcik, być może też Karpiel do senatu; przegrał kandydat na prokuratora pow. Cook. Banasiak nie została burmistrzem Elizabeth. W 1985 r. Siwek bez rezultatu rywalizowała z ubiegającym się o trzecią kadencję burmistrzem Buffalo, oficjalnym kandydatem GOP, mimo że wygrała w prawyborach. W New Jersey sędzią rodzinnym został Edward Mazur.

„Nowy Dziennik” pisał o spadku zainteresowania Polonii polityką, drastycznym zmniejszeniu się liczby klubów politycznych obu partii, dystansowaniu się przez inne grupy, braku szerzej rozbudowanych narzędzi akcji politycznej. W 1966 r. w Connecticut było 26 republikańskich klubów, powstających od 1915 r., skupiały około 2500 członków. Nadrowski opowiadał się już w okresie Michała Gorbaczowa za sankcjami ekonomicznymi. Mówił o braku koncepcji pojałtańskiej, popierając pomoc dla Nikaragui i Angoli. Krytykował wysoką inflację, a u schyłku 1986 r. konstatował wzrost bezrobocia⁹⁸. „Polish-American Journal” w sierpniu wskazywał, że Mazewski krytycznie ocenia stosunek administracji Reagana wobec Polski.

Do senatu ponownie wszedł Murkowski. „Dziennik Związkowy” zaliczył do grupy polskiej kongresmana z Oklahomy Mickeya Edwardsa. Umiarkowana republikanka Sturgulewski przegrała wybory na gubernatora Alaski. Sędzią federalnym w Scranton został Edwin Kosik, zajmujący niższe stanowisko od 1969 r. W 1987 r. Markowski został powołany do stanowej

⁹⁶ „Dziennik Związkowy” nr 126 z 19 VI 1983.

⁹⁷ Ibidem, nr 209 z 26-27 X 1984; nr 218 z 8 XI 1984; „Nowy Dziennik” nr 3476 z 1 XI 1984; nr 3479 z 6 XI 1984; B. Wierzbiański, „Nowy Dziennik” a *Polonia w USA*, „Studia Polonijne” 1986, s. 137; „Tygodnik Nowojorski” nr 1, X 1984; „Gwiazda Polarna (Stevens Point)” nr 46 z 17 XI 1984; por. W Piątkowska-Stepaniak, „Nowy Dziennik” w *nowym świecie*, Opole 2000, s. 325-329.

⁹⁸ „Nowy Dziennik” nr 3992 z 4 XI 1986; nr 3995 z 7 XI 1986; M. Kierklo, J. Wójcik, *Polonia w Connecticut*, Hartford 1966, s. 153.

rady etnicznej New Jersey, Chester Hornowski zaś startował w prawyborach na burmistrza Chicago.

Koniec 1987 r. przyniósł odprężenie w stosunkach amerykańsko-rosyjskich, co oznaczało zmianę polityki Reagana⁹⁹.

Pierwsza kampania prezydencka Busha odbyła się przy sprzyjającej koniunkturze gospodarczej. Na czele agitacji wśród Polonii stał prezes korporacji lotniczej Frank Piasecki z Connecticut, jego zastępcą był aktywny w KPA Lerski, do niedawna demokrat o socjalistycznej przeszłości. Poparł Busha „Nowy Dziennik” jako rozumiejącego sytuację międzynarodową zwolennika pokoju z pozycji siły. Osobistą szansę przeciwstawił groźbie wzrostu podatków przy państwie opiekuńczym, ale pozostawiając federalny obowiązek walki z niedostatkiem. Zastrzeżenia budził kandydat na wiceprezydenta Dan Quayle. Po wyborach wiązano z Bushem nadzieje na liberalizację w Polsce¹⁰⁰. „Dziennik Związkowy” eksponował list Busha do Polonii, na jego łamach poparł Busha bliski współpracownik Cartera Zbigniew Brzeziński¹⁰¹. Elementem kampanii wśród Polonii stał się też stosunek obu kandydatów do „Solidarności”. Prezydenturę odchodzącego Reagana „Nowy Dziennik” uznał za ważną i zapewne przełomową.

Derwiński, od 1987 r. podsekretarz stanu, w marcu 1989 r. objął nowe stanowisko sekretarza do spraw weterańskich jako członek gabinetu prezydenckiego. Miesiąc później Bush wystąpił w Hamtramck z programem pomocy dla Polski, w której rozpoczęły się zmiany. W listopadzie Jakaboski podjął krytykę administracji Busha jako kontynuatora Reagana, nawiązując do okresu Wielkiego Kryzysu i chwalać Roosevelta¹⁰². W 1990 r. „Nowy Dziennik” przypominał republikańskie sympatie Polonii w wyborach prezydenckich od prezydentury Nixona, chwalił politykę, która stała się jedną z przyczyn dekompozycji Rosji i była zasadniczym elementem na drodze Polski do niepodległości. Edward Moskal w „Dzienniku Związkowym” atakował demokratów za wzrost podatków od nieruchomości i przenoszenie miejsc pracy na przedmieścia. Kustra został wicegubernatorem (na jego wiecu występował Daniel Olbrychski), do legislatury weszli J. Bradley-Burzyński, Kubik i Wojcik¹⁰³.

W 1991 r. w Chicago, przy znikomych wpływach GOP, John Hołowiński ubiegał się o urząd skarbnika przeciw przedstawicielce grupy latynoskiej, nie poparty przez „Dziennik Związkowy”, jako kandydat partii nie posiadający związku z Polonią. Sędzią federalnym został Matia, trzykrotny senator stanowy, od 1988 r. sędzia sądu stanowego. Były to lata licznych porażek polskich republikańców ubiegających się o miejsca w Kongresie: Kotowskiego w Chicago (1980), Nadrowskiego (1982 i 1986) i George’a Popielarskiego (za Nixona asystenta prokuratora stanowego, potem federalnego, w 1988 r.), obu w Nowym Jorku; Daniela Lewandowskiego w Buffalo (1984) oraz Paula Danielczyka i Paula Kapalki w New Jersey (1990).

W czasie wyborów 1992 r. na czele Polsko-Amerykańskich Klubów Republikańskich stał Derwiński; aktywni byli Murkowski, Rowny i Frank Piasecki. „Dziennik Związkowy” opowiedział się za reelekcją Busha, powołując się na reorientację w stosunkach z Polską, pomoc dla

99 G. Lundestad, *East, West, North, South*, Oslo 1988, s. 192.

100 „Post Eagle” nr 43 z 26 X 1988; nr 44 z 2 XI 1988; „Nowy Dziennik” nr 4501 z 1 XI 1988; nr 4508 z 10 XI 1988.

101 „Dziennik Związkowy” nr 205 z 21-22 X 1988.

102 „Post Eagle” nr 46 z 22 XI 1989.

103 „Nowy Dziennik” nr 5024 z 3-4 XI 1990; „Dziennik Związkowy” nr 210 z 26-28 X 1990; nr 215 z 2-4 XI 1990; K. Michałek, *Mocarstwo*, Warszawa 1995, s. 418, 472, 478.

„Solidarności” i tylko 3-procentową inflację. Przedstawiano prezydenta jako zwolennika mechanizmów wolnorynkowych, trudności gospodarcze uznano za przejściowe. Marek Świącicki podważał opinię o GOP jako partii warstw zamożnych i średnio zamożnych. Powoływano się na popieranie Polonii przez gubernatora Illinois Jima Edgara. Wierzbiański pod hasłem „wybierajmy przyjaciół” eksponował lepsze rozumienie problemów Polonii przez pochodzącego ze stanów wschodnich prezydenta. Po przegranej mówiono już o zmarnowanej szansie przekonania społeczeństwa, że administracja poradzi sobie z kryzysem¹⁰⁴.

Demokratyczny polityk David Franczyk i Bill Falkowski uważali, że Polonia jako klasa średnia ulega ekonomicznej degradacji przy koncentracji 90% majątku w rękach 1% właścicieli, Bush zaś unika debat¹⁰⁵. Tomasz Zalewski pisał w „Nowym Dzienniku” o spadku finansowania szkolnictwa i galopującym wroście kosztów leczenia jako konsekwencji liberalizmu. W 1993 r. Krawiec uznał podatkową reformę Reagana za kontrowersyjną, przeciwstawił jej jednak nową ustawę imigracyjną i konsultacje z udziałem Mazewskiego. Demokraci eksponowali przedwyborczą dymisję Derwińskiego, wiążąc ją z trwającym kilka lat konfliktem z jedną z organizacji kombatanckich.

W Illinois w 1992 r. weszli do senatu stanowego Bradley-Burzyński, Karpel i spoza Chicago Edward Petka, do legislatury Kubik, Wojcik i Anna Zickus. W New Jersey przegrał wybory kongresowe Joseph Bubba z Passaic, ale jesienią 1993 r. do senatu stanowego wszedł Andrew Cieśla (w 1997 r. również).

W 1994 r. Krawiec, uznając wybory za historyczne, pisał o rozczarowaniu Billem Clintonem. Atakował „totalny” program opieki zdrowotnej, przyznając się równocześnie do dużych zastrzeżeń wobec Busha, którego poparł przed dwoma laty. W GOP widział zróżnicowanie „na lewo od centrum” do prawicy, przy większej niż u demokratów liczbie milionerów¹⁰⁶.

Wybory zakończyły się największą od dziesięcioleci porażką demokratów. W Chicago James Nalepa, opowiadający się za limitem kadencyjnym, poparty finansowo przez GOP, mimo przegranej uzyskał w wyborach kongresowych 46% głosów. Ponownie wicegubernatorem został Kustra, Janet Rzewnicki była skarbnikiem stanu Delaware (pierwsza data biogramu — 1983). Anthony Tercyak wszedł do legislatury Connecticut, burmistrzem zaś New Britain (76 tys.) została Linda Blogoslawski.

„Nowy Dziennik” wskazywał na spadek stanu posiadania Polonii w obu partiach, słabe uwzględnianie przy obsadzie stanowisk z wyboru i nominacji, mniejszy dostęp do Białego Domu i Departamentu Stanu. Wspomniano, poza Murkowskim, m.in. o republikańskim kandydacie na prokuratora generalnego Michigan¹⁰⁷. Zwalczający demokratów Jakaboski uważał, że stosunek GOP do Polonii nie zmienił się, co wiązało z rekrutowaniem się przywódców z Południa¹⁰⁸.

W 1995 r. „Dziennik Związkowy” przyznał, że gubernator Edgar ograniczył programy socjalne, choć bronił świadczeń dla młodocianych matek i imigrantów. W skali federalnej wspomniano o zmianie sposobu obliczania inflacji, co obniżyło podwyżki rent i emerytur, zmieniły się też koszty leczenia.

W „Dziennik Związkowy” nr 207 z 23-25 X 1992; nr 212 z 30 X-1 XI 1992; nr 214 z 3 XI 1992; „Nowy Dziennik” nr 5560 z 2 XI 1992; nr 5563 z 5 XI 1992.

10⁵ „Polish-American Journal” (Buffalo) nr 10 z 10 X 1992.

10⁶ „Dziennik Związkowy” nr 191 z 30 IX-2 X 1994; nr 215 z 2-4 XI 1994.

W „Nowy Dziennik” nr 6172 z 1 XI 1994.

10⁸ „Post Eagle” nr 48 z 6 XII 1995.

Na republikańskiego kandydata na burmistrza Chicago padło 3% głosów, radę miejską zdominowali Murzyni i Latynosi.

W 1996 r. polskimi republikanami kierował wciąż Derwiński. „Nowy Dziennik” zadeklarował neutralność wyborczą. Piotr Milewski, niezależnie od zastrzeżeń do kampanii Boba Dole’a, zarzucał GOP roztrwonienie kredytu zaufania. Ich „rewolucja” polegająca na demonstatażu opieki społecznej, szkolnictwa publicznego i systemu ochrony środowiska, zakończyła się fiaskiem¹⁰⁹. Nadrowski, postulujący szybkie przyjęcie Polski, Czech i Węgier do NATO, nadal zwalczał opiekę społeczną. Do senatu stanowego Rhode Island wybrano Susan Sosnowski, w Illinois Karpieła, do legislatury Wojcika. W legislaturze Michigan znalazł się Andrew Raczkowski (w 1998 r. ponownie). Porażkami zakończyły się kongresowe aspiracje Nalepy, Chucka Wojsława (Michigan), Paula Gryski (Massachusetts), Patricka Nowaka i Dennisa Newinskiego (obaj Minnesota) oraz Steve’a Urbana z Pensylwanii, także gubernatorskie — Rzewnicki w Delaware¹¹⁰.

W 1998 r. „Nowy Dziennik” skomentował wynik wyborów jako uniknięcie skrajności. Przypomniął, raz jeszcze, nikły stan posiadania Polonii i brak umiejętności wylansowania liderów pretendujących do stanowisk federalnych. Akceptowano republikańskie reformy równoważące budżet, wymieniając w szczególności zasiłki socjalne. Zalewski pisał jednak również o fiasku, gdyż klasa średnia poparła Clintona, dążąc do utrzymania najważniejszych świadczeń. Umiarkowanych republikanów określano jako łączących konserwatyzm fiskalny z liberalizmem moralno-społecznym. Sygnalizując rozłam w GOP, publicyści „Nowego Dziennika” uważali jednak George’a Busha jr. za faworyta wyborów 2000 r.¹¹¹ Według „Dziennika Związkowego” wybory 1998 r. wzmocniły Clintona. Aurelia Pucinski, córka byłego kongresmana, niedoszła przewodnicząca rady pow. Cook, potwierdziła sugestię przeprowadzającej wywiad Ellen Wierzewskiej o preferencji Polonii w ostatnich latach dla GOP¹¹². Murkowski wygrał kolejne wybory senackie, „Dziennik Związkowy” przedstawiał go jako jednego z liderów. Przegrał ponownie Urban¹¹³.

W Illinois konstатовano skłócenie lokalnych przywódców GOP. W Chicago, przy wyborach od 1999 r. całkowicie bezpartyjnych, rządzili nieoficjalnie demokraci.

Wśród polskich republikanów szczególnie dużą rolę odgrywali prawnicy, na dalszych miejscach należy wymienić związanych z bankowością, z drobnym biznesem i nauczycieli. Dopiero w ostatnim ćwierćwieczu większą rolę zaczęły odgrywać kobiety. Historyk dyplomacji potwierdził ograniczony wpływ Amerykanów z korzeniami wschodnioeuropejskimi na politykę federalną oraz konflikt między ich postulatami a możliwościami i wolą realizacji ze strony władz¹¹⁴. Początkowo możliwości limitował zasięg przyjmowania obywatelstwa. Poza najmwcześniejszym okresem w życiu politycznym dominowali urodzeni w USA, w coraz większym stopniu dalsze już generacje. Badania społeczne sugerują ostrożność w ocenie zasięgu awansu społecznego wywodzących się ze starej emigracji, co nie pozostało bez konsekwencji politycznych. Również znaczenie problemów starego kraju, istotnych dla działaczy KPA i najnowszej emigracji, co jaskrawo prezentuje prasa polonijna ostatnich lat, nie w pełni pokrywa się

¹⁰⁹ „Nowy Dziennik” nr 6791 z 7 XI1996.

¹¹⁰ „Polish-American Journal” nr 1 z 1211997.

¹¹¹ „Nowy Dziennik” nr 7389 z 5 XI1998; nr 7990 z 8 XI1998; nr 7394 z 11 XI1998.

¹¹² „Dziennik Związkowy” nr 198 z 9-11 X 1998.

¹¹³ „Polish-American Journal” nr 1 z 1211999.

W A. Mania, *Bridge Building*, Kraków 1996, s. 21.

z odczuciami zamerykanizowanych już dalszych generacji. Jest to jednak zjawisko późniejsze niż lata trzydzieste, wbrew sugestiom dawniejszej historiografii.

The Polish Americans and the Republican Party during the Twentieth Century

The study discusses 107 years of the activity of the Polish ethnic group within the GOP, starting in Chicago in 1893. The Republicans traditionally attracted a minority of the politically active part of the Polish community. Support for the GOP was more discernible in the presidential election than on the lower level, naturally with the exception of the New Deal. In local GOP structures the impact was limited although there were assorted periods when a representative of the Polish group headed the GOP in county Cook and other smaller communities.

A special role in Polish GOP organizations was played by lawyers, followed by bankers, small business, and teachers. The Republicans were backed by part of the Chicago, New York and Detroit press (whose English version was known as „The Polish Daily News"). Strong connections were established with the leaders of the Polish insurance organisations not only the Polish National Alliance.

Frank Murkowski from Alaska was elected Senator (since 1980). Better known members of the Chamber of Representatives were John Kleczka (since 1918) and Charles Kersten (since 1946), both from Wisconsin, and Edward Derwinski from Illinois (since 1958), later Secretary of the Veterans Department. A special role was played by leaders of the Polish American Congress, established in 1944: Karol Rozmarek and then Alojzy Mazewski, an active member of the GOP. The possibilities of the influence of the Polish ethnic group upon federal policy remained, however, limited.